

Numer dzisiejszy składa się z 10 stron.

No. 31

Cena numeru  
15 gr.

Cena prenumeraty  
w Łodzi  
Miesięcznie 2,50 zł.  
Odniesienie do domów 10 gr.  
Z przes. poczt. 3,50 zł.  
Poza Łodzią egz. 15 groszy.  
Konto P.K.O. 60594.  
Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem.

XXVIII r.  
istnienia

Redakcja i Adm.  
w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.  
TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5-6 pp  
Artykułów i listów anonimowych  
nie pomieszcza się.

Łódź.

# ROZWOJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Sobota, dnia 31 stycznia 1925 r.

Dziś o godz. 1-ej w południe

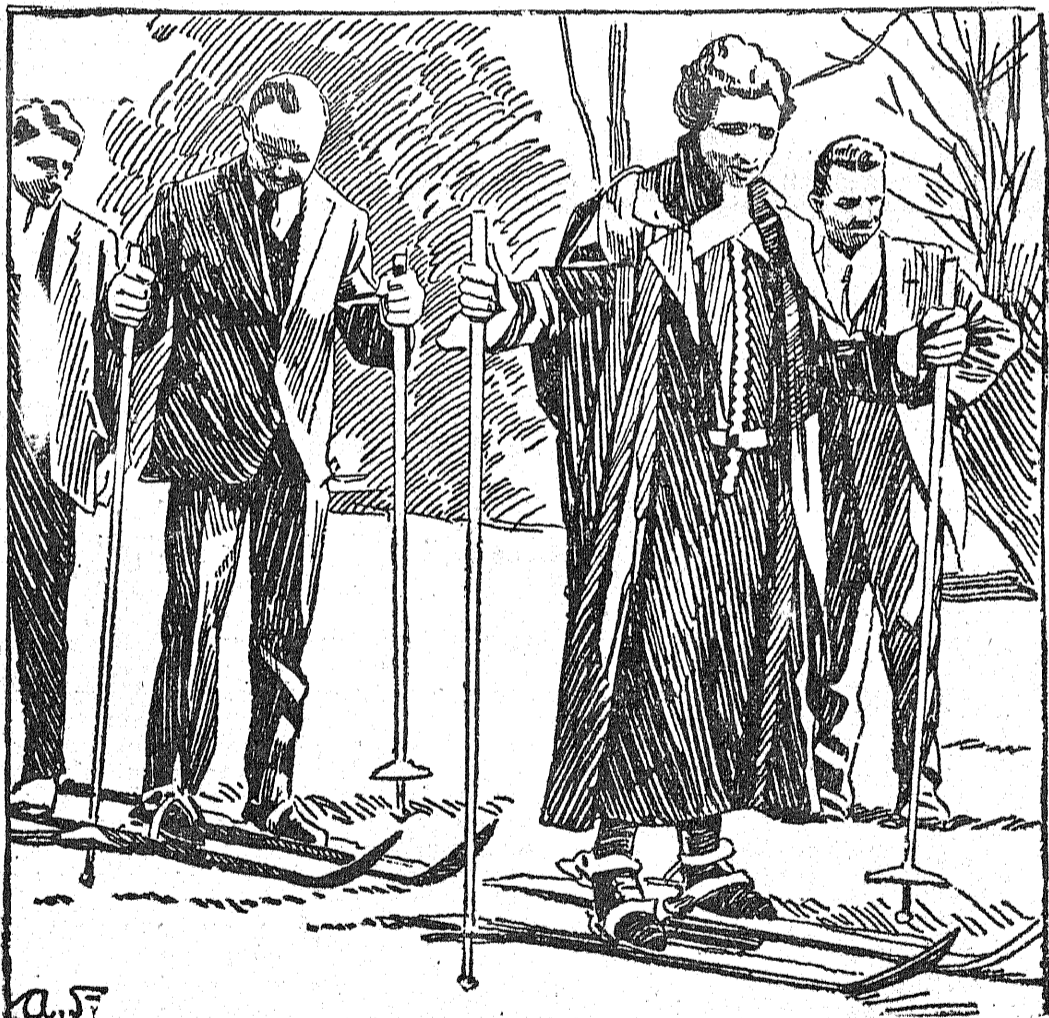
## Ciągnienie Loterii L. O. P. P.

w gmachu Towarzystwa Kredytowego Pomorska № 1.

Tabela wygranych ogłoszona będzie w miejscowych dziennikach.

Wygrane fanty wydane będą za zwrotem losów od dnia 3-14 lutego  
codziennie od godz. 3 pp. w lokalu Al. Kościuszki  
Nr. 1, pokój Nr. 1, (parter na lewo) (3:5)

## Prezydent Coolidge z małżonką na ćwiczeniach narciarskich.



Delegacja towarzystwa narciarskiego ofiarowała ostatnimi dniami prezydentowi Stanów Zjednoczonych i jego małżonce dwie pary nart, które zostały przez państwo Coolidge natychmiast wypróbowane na trawniku przed Białym Domem. Delegacja zaprosiła następnie państwo Coolidge na inaugurację tur-

nieju narciarskiego, który zostanie rozegrany przez najlepsze zespoły w lutym, w Canton, w stanie South Dakota. Ilustracja nasza przedstawia prezydenta i jego małżonkę, urządzających próbne ćwiczenia na trawie.

jeń i przygotować jej program, jeśli „najmniej większość członków stałych Rady i 10 innych państw złoży ratyfikację protokołu przed 1 marca”. Otóż z pośród członków stałych Rady Ligi dotąd tylko Francja protokół podpisała. Japonja zaś i Włochy żadnej do tego nie objawiają ochoty, a Wielka Brytania decyzję swą obecnie odkłada. Wobec tego o brotu rzeczy będzie musiał Sekretariat Ligi odroczyć zwołanie konferencji rozbrojeniowej.

Gała zatem sprawa „wiecznego pokoju — pacyfikacji świata”, tak szumnie i dumnie roztrąbiona tubą reklamy, zaaranżowana przy akompaniamencie wszelkiego rodzaju wyjęć międzynarodowych w Genewie, rozplywa się ku zgorzeniu przeróżnych szrajbingełesów we mgłę niepewności. Nie trzeba specjalnie podkreślać, że tego rodzaju przebieg akcji generalnej jest dla samej Ligi wielce kompromitującym. Liga z dniem każdym traci na swym blasku a ostatniego wystąpienia republiką de Corta Rica (460,000 mieszkańców) nie należy wcale brać humorystycznie. Układ Japonji z Sowiecami po zapoznaniu się ze szczegółami wywarł duże wrażenie w Londynie i Waszyngtonie.

Pojmuje się go, na co już wskazywaliśmy, jako nowy krok na drodze do kooperacji Sowieców z państwami azjatyckimi. Ze ta kooperacja, obejmująca już dziś Persję, Afganistan i Chiny, zmierza do wyparcia Anglików i Amerykanów z Azji i z Pacyfiku, to jest zbyt jasne. Ze Sowiety organizują i w dalszym ciągu organizować będą intensywnie ruch antyangielski w Indiach i Egipcie o tem głosił już bezceremonjalnie sam Foreign Office.

Rosja sowiecka, której mimo wszelkich wysiłków nie udało się drogą rewolucji rozbić solidarności struktury Europy, zwróciła od kilku lat uwagę swą na Azję. Posłała tam nie tylko tegich propagandystów, ale i najlepszych swych dyplomatów, jak Joffego i Karachana. Przypomniała sobie słowa Dostojewskiego, że jest więcej Azją niż Europą, że w Europie będzie zawsze uważana za barbarzyńską, a w Azji ona przedstawia i kulturę i Europę. Sojusz z ludami Azji ma zdaniem p. Cziczczina, nie tylko Rosji zabezpieczyć tyły, gdyby przeszła do ofensywy w Europie, ale nadto ma stworzyć nowy system sojuszników, coś w rodzaju azjatyckiej anty-Ligi Narodów, skierowanej głównie przeciw tym państwom pozajatyckim, które mają w Azji lub na jej wyspach posiadłości, a w dalszym rzędzie przeciw całej Europie. Jest to istotnie idea niepospolita: zburzyć znienawidzony ustrój kapitalistyczny przy pomocy rasy żółtej. Marksa połączyć z Dżyngischanem. Nie dziwimy się wcale, że Japonja zgodziła się na taki traktat.

Według umowy pekińskiej natychmiast po rozpoczęciu sezonu nawigacyjnego Japonja przystąpi do ewakuacji północnej części Sachalinu, a w zamian za to uzyskuje na 50 lat koncesje na kopalnie ropy i węgla na Sachalinie z zastrzeżeniem 60 proc. wydobytých produktów dla Rosjan i z zobowiązaniem się do przestrzegania prawodawstwa sowieckiego.

Uzyskane koncesje mają ogromne znaczenie dla Japonji, ponieważ archipelag japoński jest bardzo biedny pod względem złóż węglowych i potrzeb węgla i ropy jest jedną z głównych przyczyn pobudzających Japonję do opanowania Chin, które posiadają te bogactwa. Według danych, ropę węgla na

## Następstwa układu rosyjsko-japońskiego.

Przed kilku dniami pisaliśmy na tem miejscu o znaczeniu układu japońsko-rosyjskiego; w tym artykule zwrócić chcielibyśmy uwagę czytelników na następstwa, jakie ten sojusz za sobą pociągnął. W pierwszym rządzie rząd angielski zrezygnował ze zwołania konferencji Dominjów, które — według pierwotnego projektu — miały zdecydować o przyjęciu

lub odrzuceniu protokołu arbitrażowego. Oznacza to przeto odroczenie decyzji siedmiu państw Imperjum Brytyjskiego w kwestji protokołu, ale równocześnie oznacza także odroczenie bezterminowe całej sprawy arbitrażu i rozbrojenia.

Protokół postanawia, że Rada Ligi Narodów ma zwołać konferencję w sprawie ograniczenia zbro-

**„KREDYTOPOL”**

Piotr Rozin i S-ka Sp. Kom.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Sz. Klientele, że z dniem 1.1.25 r. rozwiązałem firmę „Kredytopol” Piotr Rozin i S-ka Sp. Kom. wstępując jednocześnie w charakterze spółnika zarządzającego do firmy

**Jan Tomaszewski i S-ka**  
Sp. z ogr. odp. 6-go Sierpnia (Benedykta) 1,  
której otwarcie nastąpi dnia 3 lutego 1925 r.

Z poważaniem  
**Piotr Rozin.**

(319)

**SPRZEDAŻ****na dogodnych warunkach**Towarów Manufakturowych,  
Jedwabji i Galanterji

Otwarcie nastąpi dnia 3 lutego 1925 r.  
**Jan Tomaszewski i S-ka**  
Sp. z ogr. odp  
ul. 6-go Sierpnia (Benedykta) 1, tel. 20-66.

Sachalinie wynieszą miliard ton. „Japan Magazine” nazywa te zapasy „skarbem cesarstwa, leżącym na północnej jego granicy”.

A jeśli do tego dodamy nastroje antyamerykańskie, które tak jaskrawo przejawiały się na ostatnim Zgromadzeniu Ligi, natenczas zrozumieemy, iż układ pekiński jest emanacją polityczną i drugiej strony.

Nowa doktryna — Azja dla Azjatów, uderza echem o doktrynę Monroego i zakreśla coraz wyraźniejsze koła. A jakżeż wobec tych ustalonych danych wygląda Europa? Ta w tej chwili nie może zapewnić żadnemu z państw nawet papierowej gwarancji.

**Manifestacje szowinistyczne na ziemiach G. Śląska.**

Opolskie „Nowiny Codzienne” donoszą za prasą niemiecką o zebraniu wrocławskiej organizacji „Vereingte Verände heimatteuer Oberschlesier”. Na zebraniu tem powzięto szereg rezolucji protestujących przeciw rabunkowi „G. Śląska”. Przytaczamy poniżej doniesienie pisma polskiego:

„Zebranie to odbyło się w sali budynku „Koncerthaus” przy bardzo tłumnym udziale publiczności. Prasa niemiecka stwierdza, że na wspomnianym wiecu byli obecni przedstawiciele władz państwowych, miejskich i wojskowych (!!!) Po występach śpiewackich zabrał głos inspektor kolejowy niejaki Szorski (!) Wiec poświęcony był rzekomo protestowi przeciw opróżnieniu strefy kolońskiej, a przemienił się w знаmienne rozważanie i oświeclanie sprawy Górnego Śląska. Wspomniany mówca zaznaczył, że od każdego rządu niemieckiego należy domagać się „naprawy bezprawia, wyrażonego przez rabunek (!?) niemieckich (?) obszarów. Mówca wzywał zebranych, by przeleli się ważnością górnośląskiej sprawy i zakończyli teatralnym okrzykiem: „Panie, uczyni nas wolnymi”.

Następnie zabrał głos profesor Uniwersytetu dr. Kühnemann. Pan ten zaznaczywszy lekko tylko sprawę strefy kolońskiej zaczął wywodzić, że „sprawa kolońska przypomina dawniejsze bezprawie, które z chęcią zysku nieprzyjacielskiego przymerza doprowadziło do rabunku Górnego Śląska”. Kraj, który nam zrabowano — wykrzykiwał pan profesor — był „urgermanisch” (!!!) Musimy przwrzeć — kończył hurapatryota swą mówkę — nie zapomnieć o tem nigdy, że Śląsk cały nierozdarty do nas należy”. Na koniec zgromadzenie przyjęło następującą uchwałę:

„Tysiące niemieckich mężczyzn i kobiet stołecznego miasta prowincji śląskiej zabrano się, by podnieść niewygasałacy w duszy niemieckiej protest przeciw bezwstydnemu rabunkowi Górnego Śląska. Stan polityczny, oparty na gwałcenie nie może być trwały. Żadamy uznania prawa dla niemieckiego ludu i w imieniu tego prawa domagamy się zwrotu dla Niemiec głównych warsztatów niemieckiej pilności i niemieckiej pracy”.

Zebrani stojąc odśpiewali „Deutschland über alles” — i wśród dźwięku marszu rozeszli się do domów”.

**Wykup 8% Biletów Skarbowych Serji I**

będzie uskuteczniony począwszy od 1 lutego 1925 r. do dnia 31 lipca 1925 r. włącznie przez

**Centralną Kasę Państwową**

oraz przez

Bank Gospodarstwa Krajowego, Pocztową Kasę Oszczędności, Państwowy Bank Rolny, Bank Handlowy w Warszawie, Bank Związku Sółek Zarobkowych, Polski Bank Przemysłowy, Bank Cukrownictwa, Bank Dyskontowy Warszawski, Bank dla Handlu i Przemysłu w Warszawie, Bank Kwilecki, Potocki i S-ka, Bank Małopolski, Bank Przemysłowców T. A. Poznań, Bank Przemysłowców Polskich, Bank Przemysłowy Warszawski, Bank Towarzystw Spółdzielczych, Bank Zachodni, Bank Ziemiański, Bank Zjednoczonych Ziem Polskich, Polski Bank Handlowy, Powszechny Bank Kredytowy, Powszechny Bank Związkowy w Polsce, Warszawski Bank Zjednoczony, Wileński Bank Rolniczo-Przemysłowy, Ziemski Bank Kredytowy, Akcyjny Bank Hipoteczny we Lwowie, Bank Sądki w Katowicach, Śląski Bank Eskontowy w Białej-Bielsku, Bank Ziemiaków we Lwowie, Kasę Zaliczkową w Nowym Sączu

i przez Oddziały tych Instytucji. Począwszy zaś od 1 sierpnia 1925 roku do dnia 1 lutego 1926 r. włącznie, jedynie przez Centralną Kasę Państwową. 307

**Przed wyborami w Jugosławji.**

Wybory do Skupstwy, które odbędą się w dniu 8 bm., będą miały dla przyszłości państwa jugosłowiańskiego wielkie znaczenie. Chodzi o to, czy znajdzie się większość stojąca na gruncie jedności państw, i idei monarchicznej, czy też mimo środków draakońskich zastosowanych przez Pasicza, większość tej nie będzie. Agitacja wyborcza wreszcie w całej pełni. Wszędzie stronnictwa wysłały swych przywódców na prowincję, a blok nacjonalny — taką nazwę przybrało stronnictwo radykalne Pasicza — zapowiedział na przyszłą niedzielę przeszło 100 wieców. Według zapowiedzi pism radykalnych, opinia staje po stronie Pasicza i nawet w kołach niechętnych radykałom przeważa przekonanie, że rząd wobec jawnej antypaństwowej agitacji inaczej sobie postąpić nie mógł.

Organ partii demokratycznej „Pravda” oraz organ klerikalnych Słowienców lublańskich „Slovenec” nie ustępuje jednak w atakach na rząd i bynajmniej nie myśli skłaść broń, chociaż wiadomo, że demokratyczna partja Dawidowicza po nieudanej fuzji z partją Radicza straciła zwłaszcza wśród Serbów dużo na popularności. Atoli bezwzględność, z jaką występowały władze, sprawiła, że także poważny organ zagrzebski „Obzor”; dawniej organ Strosmaiera, największego rzecznika zgody chorwacko-serbskiej, przeszedł do opozycji.

Sytuacja wyborcza przedstawia się dziś następująco:

Zwolennicy stronnictwa Radicza postanowili w każdym razie wziąć udział w wyborach do Skupstwy. Jeżeli rząd nie zezwoli na ustawienie w lokalach wyborczych urn tego stronnictwa, zwolennicy tego oddadzą swe głosy na inne stronnictwa opozycyjne. Na szeregu zebrani odbytych w Bośni, gdzie mówcy występowały ostro przeciw rządowi

interweniowała policja i zebrania rozwiązała.

W Słowenji w Marburgu odbyło się zebranie słowiańskiej partji ludowej, na którym dr. Koroscec wygłosił dłuższe przemówienie. W przemówieniu swoim zaznaczył, że prześladowanie stronnictwa Radicza wywoła skutek wprost przeciwny temu, do którego dąży rząd obecny. Chłop chorwacki będzie głosować nadal za stronnictwem Radicza. Jeżeli nowe wybory wypadną dla rządu Pasicza niepomysłnie to przwidzie do dyktatury, wówczas beda się musiały odbyć nowe wybory i doprowadzi to do uwolnienia się z pod supremacji wielkoserbskiej. Koroscec powiedział dalej: My Słowienicy chcemy być wolni i żądamy, aby naród czuł się u siebie w domu. Chorwatom należy dać to, co im się należy.

Masowe aresztowania zwolenników partji Radicza pozbawia to stronnictwo wielu wyborców. Rząd chce urządzić obozy koncentracyjne w nich wiezić wyborców. Dotychczas aresztowania nie ustają. W miejscowości Subotica aresztowano 20 osób należących do stronnictwa węgierskiego. W innej miejscowości aresztowano 30 chłopów chorwackich.

Wszystkich uwieczonych przywódców stronnictwa Radicza odstawiono do sadu okręgowego w Zagrzebiu. W komunikacie połączonym stwierdzono, że przywódcy grupy Radicza przez stosunki swe z Moskwą i swymi wiekami wykroczyli przeciwko postanowieniom ustawy o bezpieczeństwie państwa. Aresztowani przy przesłuchaniu protestowali przeciwko uwięzieniu i wzbierali się odpowiedzieć na pytania sędziego śledczego.

W Szibeniku zaaresztowano z góra 600 osób. Razem z aresztowaniami przedsięwzięto szereg rewizji w Kroatji, Dalmacji i Bośni. Rewizje te nie daly żadnego rezultatu.

przeprowadzono je też we wszystkich redakcjach dzienników kroackich.

Propozycja moskiewskiej międzynarodówki chłopskiej przysłania do Białogrodu jednego ze swoich przywódców, a mianowicie Dabala, w celu złożenia zeznań na korzyść Radicza uważana jest w kołach rządowych jako nowy dowód utrzymywania przez Radicza ścisłych stosunków z bolszewikami, tak wyraźnie zainteresowanymi w dalszych losach Radicza oraz zapoczątkowanej przez niego akcji.

Dzienniki serbskie stwierdzają, że prokurator generalny nie ma bynajmniej zamiaru skorzystania z wyżej wzmiankowanej propozycji. Nie wiadomo natomiast, czy obrona nie zechce z tej propozycji skorzystać, jak również nie wiadomo też, jak zareagowałaby policja na ewentualny przyjazd przedstawiciela międzynarodówki moskiewskiej. W każdym razie, zdaniem kół politycznych, propozycja ta poważnie pogarsza położenie oskarżonego Radicza, ponieważ potwierdza, że istotnie Cziczerin już dawniej zobowiązał się do udzielenia Radiczowi całkowitego poparcia moralnego i materialnego. Zresztą Radicz sam w jednej ze swoich mów własnymi ustami rozgłosił fakt istnienia takiego zobowiązania.

Nową sensacją było aresztowanie na rozkaz trybunału kasacyjnego pod zarzutem szpiegostwa żony sekretarza Radicza, Androlicza. Androlicz, jak wiadomo, w swoim czasie pociągnięty do śledztwa jako współwinny w akcji Radicza, po przedwstępnych dochodzeniach był następnie wypuszczony na wolność, gdyż śledztwo było niemożliwe wobec przebywania w tym czasie Radicza za granicą. Na zarządzenie trybunału kasacyjnego proces przeciwko Androliczom będzie wznowiony.

Prokurator Białogrodu zakomunikował sądowi w Zagrzebiu treść memoriału do sowietów, napisanego w języku rosyjskim i pod pisanego przez Radicza. Z memoriału tego wynika, iż Radicz zobowiązywał się spowodować wybuch rewolucji, albo w drodze zamordowania króla, albo zaprowadzenia dyktatury wojskowej, lub też przez osiągnięcie zwycięstwa w wyborach republikańskich kroackiego stronnictwa chłopskiego.

Dziennik „Vreme“ opisał szczegółowo incydent z listami, które Radicz usiłował przesłać przez więziennego strażnika. Listy te miały być doreczone Trumbiczowi i zawierały dla tego ostatniego polecenie natychmiastowego udania się do poselstwa sowieckiego w Wiedniu i przedstawienia tam pełnomocnictw, udzielonych Trumbiczowi przez Radicza jeszcze przed aresztowaniem, celem zorganizowania wspólnej akcji. Tenże list zaleca chłopskiemu stronnictwu kroackiemu powstrzymanie się od wyborów w dniu 8 lutego i propagowanie obstrukcji przeciw wyborom. Przejęcie tych listów spowodowało odebranie paszportu, wydanego Trumbiczowi, który miał zamiar wyjechać zagranicę. Sąd pierwszej instancji w Zagrzebiu, który postanowił oddzielić oskarżenia, ciężące na Radiczu, od oskarżeń przeciwko innemu członkowi jego stronnictwa, sprzeciwił się zatrzymywaniu oskarżonych w areszcie prewencyjnym, z wyjątkiem jednego Radicza. Prokurator generalny zaprotestował przeciwko uchwale sądu.

Nie ulega wątpliwości, iż Jugosławia znajduje się dziś w przededniu ważnych wypadków, które niemała będą miały doniosłość dla jej bliskiej przyszłości.

## Zbrojenia morskie Stanów Zjednoczonych.

(p) Kongres St. Zjednoczonych 252—ma głosami przeciw 34 uchwalił ustawę, na mocy której podwyższą się kredyty, przewidziane na budowę dwóch nowych statków, przeznaczonych do transportowania aeroplanów a nawet Zeppelinów. Kredyty te, mają wynosić obecnie 34 milj. dolarów (dawniej 23). W toku dyskusji jeden z deputowanych, Britten oświadczył, że otrzymał list od pewnej wysoko postawionej osobistości z Japonji z żądaniem, by manewry floty ameryk. nie odbywały się w tym roku na wodach wysp Hawajskich, gdyż Japonja uważałaby to za groźbę wojny na Oceanie Spokojnym. Britten prosił jest przez swego dostojnika japońskiego, by użył całego swego wpływu dla zapobieżenia takiej demonstracji ze strony Stanów Zjednoczonych.

Rzeczywiście antagonizm między Japonją a St.

# Sowiety gotują się do wojny z Rumunją.

## Zboże dla słodnych czy dla armji?

LONDYN, 30 1. (AW) Tutejsze dzienniki donoszą, iż przewodniczący najwyższej sowieckiej rady wojskowej, Frunze, należy do tych polityków, którzy podnoszą konieczność wojny z Rumunją.

Dzienniki angielskie zamieszczają również pogłoskę, jakoby w ostatnich dniach dokonywano w Rosji znów koncentracji wojsk nad granicą Besarabską.

Część prasy zest zdaniami, iż wielkie zakupy zboża, jakich dokonują ostatnio Sowiety, stoją w pewnym związku z tą sprawą.

LONDYN, 30 1. (AW) „Daily Chronicle“ donosi, iż rząd sowiecki; zagrożony głodem, poczynił poważne zakupy zboża, używając na ten cel ostatnich zapasów walut obcych. Przez Londyn wysłała się wielkie transporty mąki i zboża w tym samym czasie, kiedy cena jej podniosła się z 10 na 11 penny, czyli wzrosła o 10 proc.

### TRANSPORTY KONI DLA KAWALERJI SOWIECKIEJ.

ZDOLBUNÓW, 30 1.

Duże zaniepokojenie wywołało tutaj odejście transportu koni wojskowych do Rosji. Transport składał się z 12 wagonów, dobrze wyglądających, zdrowych koni.

Jak się dowiadujemy, jest to początek wielkiego, kilkintysięcznego transportu koni, zamówionych u wielkich firm handlowych w Wiedniu z wysłanych z Czechosłowacji i Węgier ze specjalnym przeznaczeniem dla armji sowieckiej.

Fakt, że Rząd polski zgodził się na tranzyt tak wielkiej liczby koni dla wojsk sowieckich, jest niewątpliwie dowodem tendencji pokojowych Polski.

Wśród kresowców jednak, znających bolszewików i zdających sobie sprawę z doniosłości wykwipowania oddziałów sowieckich, słychać głosy zdziwienia z powodu tego stanowiska naszych władz centralnych, które robi wrażenie przynajmniej bardzo wielkiej nieostrożności.

Tak liczne transporty koni wystarczą, aby zaopatrzyć kilka korpusów kawalerji sowieckiej.

### CZY NA WOJNE Z SOWIETAMI?

LONDYN 30,1 (AW) Wbrew dotychczasowym zapewnieniom, krąży tutaj pogłoski że Bratjanu w czasie swego pobytu w Londynie starał się o pożyczkę, zabiegając w tym celu u finansjery angielskiej i amerykańskiej. Jednakże i u jednych, jak i u drugich, czekała go odpowiedź odmowna.

## Radość Niemiec z powodu zawarcia traktatu rosyjsko-japońskiego.

### Ambasador hr. Brockdorf-Rantzau winszuje sowietom.

MOSKWA, 30 1. (PAT) „Izwestja“ donoszą: W rozmowie ze współpracownikiem „Rosty“ ambasador niemiecki hr. Brockdorf-Rantzau oświadczył z powodu podpisania traktatu japońsko-sowieckiego co następuje:

Uwaga, udzielona przez prasę międzynarodową podpisanemu traktatowi japońsko-sowieckiemu dowodzi, jak wielkie znaczenie w polityce światowej odgrywa zawarty w tych dniach układ.

Porozumieniu japońsko-sowieckiemu należy specjalnie powinszować z tego względu, iż stanowi ono nowy ważny krok w dziele wzmocnienia pokojowych stosunków pomiędzy dwoma wielkimi państwami i tem samym sprzyja utrwaleniu pokoju powszechnego w Europie, która dotychczas jeszcze nie powróciła do równowagi po wstrząśnieniach ostatnich lat 10—ciu.

W swoim nieugiętym dążeniu do ponownego zjednoczenia poszczególnych części wielkiego państwa rząd sowiecki zrobił pierwszy krok naprzód i to przytem nietylko w sensie korzyści materialnej, wynikającej z ewakuacji Sachalinu przez Japonję,

lecz i pod względem moralnym, dzięki prawemu uznaniu ze strony sąsiedniego wielkiego państwa. Aczkolwiek zawarcie traktatu bezpośrednio nie dotyczy interesów Niemiec na Dalekim Wschodzie, to jednak Niemcy witają ten traktat z punktu widzenia ich polityki, której podstawą jest pokojowa współpraca narodów.

### POCZWORNE PRZYMIERZE...

PARYŻ 30,1 (AW) „Matin“ stwierdza że ugoda japońsko-sowiecka wytwarza na Dalekim Wschodzie nową zupełnie sytuację. Zdaniem dziennika nie jest wykluczone, że na tem tle dojść może do zawarcia układu, w skład którego wchodzić będą: Japonja, Rosja i Chiny, a do którego przylacza się również Niemcy. Utworzeniu się tej entente'y według słów Herriota, zapobiec może tylko energiczne postępowanie w stosunku do Niemiec i wzmocnienie tam elementu demokratycznego.

## Wielkie awantury w sejmie pruskim.

### Brauns ponownie wybrany prezydentem.

BERLIN, 30 1. (AW) Dotychczasowy prezydent ministrów, Brauns, obrany został dziś ponownie 221 głosami przeciwko 218.

Kandydat niemiecko-narodowych, Kries, otrzymał 175 głosów, kandydat komunistów, Pick; 39.

Wybory odbywały się wśród wielkich awantur, które nie są już w Landstagu sensacją.

Jeszcze przed przystąpieniem do głosowania, poseł demokratów, Hecker, postawił wniosek rozszerzenia działalności komisji śledczej, która zajmuje się sprawą Barmatów, na świeżo odkrytą aferę w urzędzie listów zastawnych. Komuniści domagali się kategorycznie rozpoczęcia dyskusji nad wnioskiem, jednakże sejm postanowił odesłać go do komisji.

Wówczas komuniści wystąpili z całym szeregiem innych wniosków; jeden mówcą komunistycz-

ny po drugim wchodził na trybunę i jaknajobszerniej uzasadniał co raz to nowy wniosek. Przeciwko tej falandze wniosków zaprotestowali energicznie cjonaliści, czego komuniści nie oczekiwali. Wyraz oburzenia i zdumienia dali przez wysłanie pod adresem niemiecko-narodowych chórnych okrzyków: „Łotry! Zbójci!“

Po tym incydencie poseł Sobotka odczytał bardzo obszerny i świetnie umotywowany wniosek, domagający się natychmiastowego rozwiązania sejmku i rozpisania nowych wyborów. Wniosek ten jednak, że został już w pierwszym głosowaniu — przeciw głosom komunistów — odrzucony i sejm przystąpił do wyboru prezydenta ministrów.

Już na początku posiedzenia przewidywano, że wybór Braunsa jest zapewniony.

## TELEGRAMY.

### JAK CZESI TROSCZĄ SIĘ O PISARZY I KOMPOZYTORÓW NIEZDOLNYCH DO PRACY.

PRAGA 30 1. (PAT) Ministerstwo oświecenia publicznego wystąpiło z propozycją zabezpieczenia pisarzy i kompozytorów na starość i na wypadek niezdolności do pracy. W myśl tej propozycji ministerstwo przyjąłoby na siebie obowiązek wypłacania w imieniu pisarzy i kompozytorów nieposiadających majątku sum placowych dotychczas przez nich os-

mych przytułkowi. Obecnie jest 138 artystów, którzy by otrzymali w ten sposób zabezpieczenie. Liczba ta wzrośnie niebawem do 156.

#### SPEKULACJA PO — AMERYKAŃSKU.

CHICAGO, 30.1. (AW) Największa spekulacja na rynku zbożowym wywołała wielki wzrost cen. Zyski z jednej, a straty z drugiej strony są kolosalne.

Wielkie wrażenie wywołała tu wiadomość, że rząd kanadyjski ma zająć zboże na wyżywienie ludności i zasiewy.

W porównaniu z rokiem poprzednim zauważyć się daje znaczny ubytek w produkcji.

CHICAGO 30.1. (PAT) „Chicago Tribune” donosi, że na giełdzie uławniła się dal sza zwyżka cen: cena pszenicy na maj wynosi 3 dolary i 5 centów, czyli w stosunku do ceny z wtorku podniosła się o 5.34 centa. Zwyżkę cen przypisać należy zakusom rosyjskim, rumuńskim i bułgarskim.

#### KONGRES UNJI POKOJU.

PARYŻ, 30.1. (PAT) Francuska grupa między-parlamentarnej unji pokoju odbyła posiedzenie, na którym przewodniczący zdał sprawę z odbytych w sierpniu ub. r. obrad w Bernie i Genewie. Postanowiono zwołać do Paryża na dzień 14 lutego r.b. komitet wykonawczy międzynarodowej unji pokoju.

#### WYDALENIE DENUNCJATORKI.

LWÓW, 30.1. (AW) Dziś odstawiono na dworzec pod przymusem Fanny Dittner, skazaną na wydalenie z granic państwa, za denuncjowanie wybitnych osobistości polskich władzom austriackim, w czasie zdjęcia okupacji Galicji Wschodniej przez Rosjan.

Fanny Dittner wyjechała do Wiednia.

#### DARY NIEMIECKIE.

BERLIN 30.1. (AW) Z powodu zamachu na przywódcę niemieckiej mniejszości narodowej w Jugosławii, dra Krausa, poseł niemiecki w Belgradzie interwenjował dwukrotnie u ministra spraw zagranicznych, Ninczicza.

Ponieważ poseł niemiecki nie był obecny na wczorajszej uroczystości św. Sawy która jest świętem galowem, uważała to za demonstrację Niemiec przeciwko polityce jugosłowiańskiej.

#### SENSACYJNA KRADZIEŻ DOKUMENTÓW.

PARYŻ 30.1. (AW) Komisja reparacyjna stwierdziła przed dwoma miesiącami brak większej ilości dokumentów.

Dopiero obecnie wyszło na jaw, że kradzieży tych dokumentów dopuścił się sekretarz generalny komisji; Michaud. Przy rewizji domowej znaleziono u niego jeszcze większą część skradzionych dokumentów.

W czasie badania Michaud przyznał się do sprzedania części skradzionych dokumentów pewnemu księgarzowi w Filadelfii.

Między skradzionymi dokumentami znajdowały się oryginalne dokumenty obrad nad wersalskim traktatem pokojowym, oraz protokoły obrad w Cannes i w Hadze. Wszystkie te papiery zaopatrzone były w autentyczne podpisy głównych przedstawicieli aliantów; — i miały charakter tajny.

W sprawie tej kradzieży skompromitowany jest również Ehrbert.

#### SOCJALIŚCI NIEZADOWOLENI Z HERRIOTA.

PARYŻ, 30.1. (AW) „Petit Parisien” donosi, że pomimo wielkiego sukcesu Herriota w parlamencie, sytuacja bloku lewicowego i lewicy objawia pewne cechy kryzysu. Podczas przemówienia Herriota socjaliści zachowywali się bardzo wstrzemięźliwie, natomiast po zakończeniu go kilka przywódców socjalistycznych zwróciło się do Herriota z oznajmieniem, iż końcowe momenty jego mowy zupełnie im nie odpowiadały.

Następnego dnia Herriot sprostował w parlamencie kilka ze swoich zbyt ostrych powiedzeń, lecz pomimo tego socjaliści postanowili usunąć się od głosowania nad wnioskiem o rozplakatowaniu mowy premiera.

Herriot zwrócił się do kilku przywódców frakcji z żądaniem wyjaśnień.

Na osobnym posiedzeniu frakcji socjalistycznej pięćdziesięciu głosami przeciwko piętnastu postanowiono przyłączyć się do tego wniosku.

## Tajemniczy napad na radiostację wojskową w Warszawie.

### Zołnierz postrzelony przez napastników.

WARSZAWA 30.1. (tel. wł.) Dziś o godz. 1 min. 10 po północy do żołnierza strażującego na wałach Cytadeli w pobliżu radiostacji wojskowej — zbliżyli się, korzystając z ciemności, trzej ludzie.

— Stój! Kto idzie? — zawołał posterunek.

Nieznajomi zatrzymali się, a wówczas żołnierz zażądał okazania przepustki. W odpowiedzi na to jeden z obcych ludzi dobył rewolweru i strzelił dwa razy.

Po tych pierwszych dwóch strzałach nocna cisza zagłuszył huk wystrzału karabinowego. Bezpośrednio potem posypały się dalsze strzały, przybierając charakter nieregularnej palby.

Z wałów Cytadeli odezwały się alarmowe dzwony i gwizdki wzywające pomocy.

Wszystkie posterunki stojące dookoła Cytadeli i na fortach rozpoczęły, działając w myśl instrukcji, strzelać raz po raz.

W krótkich przerwach słychać było dalekie jęki kogoś, który resztkami sił dawał znać o sobie. To żołnierz, pełniący służbę na wałach, postrzelony przez napastników, leżał w kałuży krwi, wołając przeciągłym głosem:

— Ra-tun-ku.

Tymczasem na miejsce nocnego zajścia biegła już cała warta 21 pułku piechoty, pogotowie sanitarne, oraz żandarmi pod

dowództwem st. żandarma Kolińskiego.

Przy świetle laterek elektrycznych dątarło wkrótce do rannego, któremu sanitariusze udzieliли pierwszej pomocy. Rannego żołnierza z 21 p. p. (3 komp. ciężkich karabinów maszynowych), Bronisław Polkowski, został postrzelony w prawą rękę. Kula rozerwła mu ciało i pogruchoła kości. Sanitariusze przenieśli Polkowskiego do ambulatorium, skąd pogotowie ratunkowe komendy miasta zabrano go do szpitala Ujazdowskiego.

Zawiadomione o tym tajemniczym napadzie władze śledcze prowadzą energiczne śledztwo. Przesłuchanie najważniejszych świadka całego zajścia, a mianowicie rannego żołnierza, który — jak w pierwszej chwili zeznał — widział trzech osobników ubranych w mundury wojskowe; natrafia pewne trudności z powodu jego ciężkiego stanu.

Do tej chwili nie wpadły władze śledcze na ślad sprawców tajemniczego napadu. Tajemnica też okrywa cel ich krwawej wizyty nocnej na wałach Cytadeli i na terenie radiostacji wojskowej.

Napad, dokonany minionej nocy, świadczy jednak, iż wrogie Państwu żywiły nie próżnia i że powołane władze zdwojona czujnością czuwają nad bezpieczeństwem ważnych obiektów wojskowych.

## Odpowiedź kanclerza na przemówienie Herriota.

### Niemcy godzą się na sąd rozjemczy.

BERLIN 30.1. (PAT) Kanclerz Luther wygłosił dzisiaj na zebraniu dziennikarzy zagranicznych mowę, będącą odpowiedzią na ostatnie przemówienie francuskiego premiera Herriota w izbie deputowanych.

Kanclerz zapytuje Herriota, czy gość jest północną częścią Nadrenji zaraz opróżnić, gdy rząd niemiecki usunie udowodnione przestępstwa w dziedzinie rozbrojenia. Niemcy otoczone uzbrojonymi sąsiadami odczuwają potrzebę zabezpieczenia. Kanclerz przychylnie odnosi się do projektu Herriota o konwencji światowej, jeżeli za projektem będzie stała wola narodu. Kanclerz przypuszcza, że Herriot przy ocenie sytuacji Niemiec będzie stosował tę samą miarę którą stosuje przy ocenie wewnętrznych stosunków swego kraju, bo dla jakich powodów obawia się zagranica reaktywnej polityki gabinetu Luthera? Kanclerz Luther zgadza się na sąd rozjemczy, bo ustanowienie takiego sądu da rękojmię i wolności narodu, a po zapoczątkowaniu przez Niemcy rozbrojenia, nastąpi ogólne rozbrojenie.

#### NIEMCY „ZASKOCZONE” REWELACJAMI O ZBROJENIACH.

BERLIN, 30.1. Rewelacje Herriota o zbrojeniach niemieckich spadły na rząd niemiecki zupełnie niespodziewanie. Nikt nie przypuszczał, aby Francja posiadała tak dokładne materiały dowodowe na przygotowania Niemiec do odwetu.

## Kronika telegraficzna

(kt) Dzienniki paryskie zamieszczają wiadomości z placu boju w Marokku. Walki, przerwane na czas powien, zostały ponownie wznowione.

Z Tangoru donoszą, iż samoloty hiszpańskie zbombardowały rezydencję wodza Raisuli. Zabitych i rannych Kabylów jest około 400.

(kt) Meksyk nawiedzony został ostatnio trzęsieniem ziemi, która szczególnie w Vera Cruz wyrządziła wielkie szkody.

(kt) 1-go lutego uda się do Budapesztu delegacja rządu czeskiego w celu nawiązania rokowań w sprawie zawarcia traktatu handlowego. Do delegacji przyłączył się również minister Dworzaczek po zakończeniu narad, prowadzonych w Warszawie.

(kt) Agencja Havasa podaje, że wiadomość, jakoby Barthou miał udać się oficjalnie do Waszyngtonu celem przedstawienia władzom amerykańskim

Organ Stresemarna „Die Zeit” w inspirowanej artykule oświadcza, że materiały te zostały prawdopodobnie dostarczone przez tajnych agentów francuskich, a może przez komisję kontrolującą. Rząd wie nic o podobnych dokumentach. „Die Zeit” odwrócić problem, rozwodzi się w ubolewaniach, atakuje się Niemcy; nie pozwalając im się przed zarzutami; na tej podstawie „dyskusja niemożliwa”, a jeżeli ma doprowadzić do wyników, trzeba materiał dowodowy ogłosić publicznie.

Reichstag nie obraduje, więc Luther będzie miał odpowiedzieć Herriotowi na specjalnie zwołanym posiedzeniu z przedstawicielami prasy.

Konsternacja kół politycznych niemieckich nieopisana. Nikt nie spodziewał się, aby Herriot stał się z taką energią. Oczekiwano, że będzie rozmawiał „pojednawczo”; nie myślano też, że w działaniu angielsko-francuskie będzie tak silnie podkreślone.

#### NIEMCY PRAGNELI POKOJU.

WIEDEN 30.1. (PAT) „Neue Freie Presse” donosi z Berlina, że kanclerz Rze-Luher zamierza odpowiedzieć na ostatnie przemówienie Herriota.

Luther wygłosi swoją mowę na przedmówieniu dziennikarzy zagranicznych. W Berlinie świdczą, że rząd niemiecki przychylnie nosi się do sprawy zabezpieczenia Francji, uważając ją za kwestię utrzymania pokoju. Czynną polityką dr. Luthera zmierza właśnie do rozwiązania tej kwestii.

francuskiego punktu widzenia w sprawie dług jest pozbawiona podstaw.

(kt) W kołach parlamentarnych Brukseli mówi się coraz wyraźniej o kryzysie gabinetu Theunissen.

Kryzys ten jest — zdaniem kół dobrze poinformowanych — nieunikniony.

#### CIĄNIENIE LOTERJI L. O. P. P.

Dziś o godz. 1 w południe w lokalu Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi odbędzie się ciągnięcie loterii fantowej Ligii Obrony Powietrznej Państwa.

Wygrane będą do odebrania w biurze kierownika referatu do Walki z lichwą, dr. Grabowskiego, Al. Kościuszki 1.

ZE STOW. GŁ. N. NAUCZYCIELSTWA S. P. W ŁODZI.

Dnia 1 lutego o godz. 11 odbędzie się posiedzenie Zarządu w Domu Ludowym Przejazd 24.

## WIADOMOSCI Z KRAJU

## Odezwa.

OBYWATELE!!!

W ostatnim czasie została rozklejona na murach naszego miasta odezwa, nawołująca obywateli Państwa Polskiego do wzięcia czynnego udziału w wiosennych targach gdańskich. W odezwie tej bezimienny autor powołuje się na poparcie jakoby Ministerstw Polskich, co się ma rzekomo przyczynić do rozwoju przemysłu i handlu polskiego, jako też do zaciśnienia wzajemnych stosunków Polski z Gdańskiem.

Obywatele! I znów przejawia się w tej sprawie znana hipokryzja i bezczelność teutońska. Taki Gdańsk — z jednej strony przysłał do naszych Ministerstw swoich agentów z propozycją przyjaźni i rozwoju stosunków handlowych, z drugiej strony podburza swoich obywateli do zniewagi godę Państwa Polskiego i napaści na obywateli Polskich.

My wiemy, na co gdańszczanom potrzebny jest współdziałanie obywateli polskich w tej wystawie! Ci panowie chcieliby tą drogą rozreklamować towary niemieckie, aby nim zalać nasz rynek, jak przemycają do Polski Niemców pod przykrywką obywateli gdańskich.

Już teraz widzimy, ile tandety pruskiej przez

Gdańsk wsiąka w nasz kraj. Czyż mamy pomagać do jeszcze większego zalewu i tem samem przyczyniać się do zamykania naszych fabryk i zwiekszenia nędzy robotników?

Obywatele! Każdy, kto czuje się lojalnym obywatelem Państwa Polskiego, któremu dobro społeczeństwa leży na sercu, dla kogo nędza klasy robotniczej nie jest rzeczą obojętną, ten powinien bojkotować wiosenne targi gdańskie. Niech noga obywatela polskiego nie postanie na tej wystawie! A nielojalnych obywateli potrafimy zmusić do lojalnego postępowania z całym społeczeństwem.

Trzeba uderzyć gdańszczan w najczulszą stronę, to jest po kieszeni!

Nie ustępowaliśmy a bojkotem zmusimy gdańszczan do podporządkowania się interesom Polski.

I tylko wtedy zrozumieją, że bez Polski niema przyszłości dla Gdańska.

Łódź, dnia 25 stycznia 1925 r.

Zarząd Obwodu Łódzkiego  
Związku Obrony Kresów  
Zachodnich.

## FRAUDACJA W URZĘDZIE POCZTOWYM W JEDLIŃSKU.

(k) Od pewnego czasu mieszkańcy miasteczka Jedlińsk pod Radomiem uskarżali się na niesprawdzalne działanie tamtejszego oddziału Urzędu pocztowego. Po zatem raz po raz ktoś reklamował, że spotykał się otrzymać pieniądze przekazem pocztowym, o czym już został powiadomiony listownie — przekazem pieniędzy nie otrzymywał. Byli i tacy, którzy pieniądze otrzymywali z kilkotygodniowym opóźnieniem.

To też zapewne te, a nie inne przyczyny skłoniły Dyrekcję Poczty i Telegrafu w Lublinie do zadania inspekcji we wspomnianym wyżej urzędzie.

I rzeczywiście szemrania, narzekania, czy też oskarżenia miały podłoże prawdy, gdyż wykryto sprzeczności i defraudacje, których dopuścił się urzędnik Urzędu pocztowego Jedlińsk — Eugenjusz Strasielny, albowiem stwierdzono, że przywłaścił on sobie kilka przekazów pieniężnych, adresowanych na imię osób prywatnych — na ogółna kwotę 1.073 złote.

Wobec powyższego wykrycia — na żądanie komendanta inspekcyjnego, posterunek PP. w Jedlińsku przesłuchał Strasielnego i przekazał wraz z dołączeniem sędziemu śledczemu pow. radomskiego.

## NAPAD DYWERSANTÓW NA KURJERA.

(k) Sowiety, organizujące ustawiczne bandy dywersyjne na nasze terytorium, wiedza również, że w pewnych określonych terminach wysyłani są kurjerzy z rozkazami do placówek pogranicznych Korpusu Ochrony Pogranicza.

W dniu wczorajszym w okolicach folwarku Gepry w pow. Kleckim dwóch uzbrojonych bandytów napadło na ułana K. odnoszącego pocztę.

Wywiązała się nierówna walka, w której bandyści posługiwali się nożami. Kanny i kłopotnie w plecy ułana, mimo upływu krwi — bronił się dzielnie. Z niespodziewaną pomocą zjawili się nadjeżdżający wóz, który z turkot spłoszył bandytów.

Upadający z osłabienia ułan odniósł rannę do placówki i dopiero wtedy zażądał pomocy lekarskiej.

Za złoczyńcami zarządzono energiczne poszukiwania.

## WYPADEK KOLEJOWY POD ŻYRARDOWEM.

(k) Na linii Łódź-Warszawa, pod samą Żyrardowem zdarzyła się katastrofa, która miała nie pociągnąć za sobą tragicznych skutków. Wczoraj o godz. 9.30 rano pociąg z Mszczowa ku Żyrardowu jechała z dwoma kufami spirytusu łącz-

nej wagi 1.600 kg. Widząc podniesioną rampę woźnica wjechał na tor, a w tej chwili z błyskawiczną szybkością pociąg pędzący do Warszawy. Skutki zderzenia były fatalne chociaż mogły być jeszcze gorsze. Został bowiem zabity jeden koń, furman odniósł tylko nieznaczne obrażenia, a kuwki wyszły bez szwanku. Za pierwszą furmanką jechała zaraz druga z 11 pasażerami, a z przeciwnej strony również podwoda z ludźmi. Obie w porę wstrzymały bieg i dzięki temu uniknęły katastrofy. Pociąg zatrzymał się na miejscu wypadku tylko 15 minut i z tem opóźnieniem przybył do Warszawy.

## SAMOBÓJSTWO URZĘDNIKA.

(k) Przed kilku dniami w Piotrkowie urzędnik tamtejszej poczty Elias Wiazowski lat około 30, zajęty przy przyjmowaniu przekaźników pieniężnych, celnym wystrzałem w skroń odebrał sobie życie w sieni gmachu pocztowego od podwórza.

S. p. Wiazowski, przybywszy na służbę, zachowaniem się nie zdradzał bynajmniej, że targnie się na swoje życie. Zauważono może lekkie podniecenie, ale sam opowiadał, że do późnej godziny w nocy bawił w jednej z restauracji.

Śmierć nastąpiła natychmiast. Zawiadomiono bezwzględnie Policję i Sad. Na miejsce tragicznego wypadku przybyła komisja sądowo-lekarska.

W mieście krążyły alarmujące pogłos-

ki, jakoby to samobójstwo było następstwem nieporządków w kasie. Wiadomości te okazały się nieprawdziwe, w dziele prowadzonym przez ś. p. Wiazowskiego, na ślad nadużyć nie natrafiono.

Przyczyną tragedii gdzieindziej szukać należy. W niesnaskach rodzinnych. Żona ś. p. Wiazowskiego, poprzednio również urzędniczka poczt. w Piotrkowie — poróżniwszy się z mężem, już przed kilku miesiącami wyjechała z córeczką do Łucka i mimo nalegań męża nie chciała wracać do Piotrkowa. Odmowy te ś. p. Wiazowski tak sobie wziął do serca, że samobójstwem postanowił poleźić kres swoim moralnym cierpieniom z powodu rozłąki z żoną.

## DYNAMIT ZAMIAST MIODU W RUSKIEJ PASIECE.

(k) Z Kołomyj donoszą, że dzięki ciękawości pewnego chłopca, pragnącego się przekonać, czy wskutek panującego ostatnio ciepła pszczoły się już roją, wpadła policja tamtejsza na trop szalki sabotażystów, która w pasiece, należące do niejakiego Stefaniowa, dyrektora współdzielni ruskiej „Dobrobut”, ukryła znaczną ilość dynamitu. Stefaniów tłumaczył się, że dom wraz z pasieką sprzedał przed miesiącem, a o dynamicie nie wie wiedział. Dynamit w ilości 10 kg. zabrali przedstawiciele wojska celem zbadania pochodzenia i siły wybuchowej.

## Niespodzianki maskaradowe.

## Niespodzianki maskaradowe.

— Panio Iksiński! Niech pan ze mną zatańczy i zwróciła się do mnie jakaś niebывale zamaskowana i zadominowana czarna postać.

Masek mojej widocznie chodziło o wykonywanie tych samych ruchów, jakie wykonywał tancerz, jednakże nadawanie, ruchom tym, tancerzowi, oznaczało szczyt wybujałej fantazji. Niebieska masa ciała posuwała się w ruchu jednostajnie przyspieszonym, podskakującym na środku wielkiej sali paronij w takt a raczej wbrew taktowi, grzmiały z galerji muzyki wojskowej. Przecięte opary dyktory świateł wielkich lamp elektrycznych, coś nieludzkiego na ulicach Londynu w mglisty grudniowy poranek. Ludzie biorący udział w tem misterjum, nazwanym na afiszach Wielką Maskaradą Zielonego Księcia wyteżali całą energję aby ruchem dokonywającym wbić się jaknajgłębiej w środek szalony maszyniści ludzkich.

Machinalnie poddałem się zaproszeniu Maski. Wzięłem jej kibić i rzuciłem się na pastwę ruchów koła ludzkiego, wyczyniając takie same epizodyczne ruchy jak moje otoczenie. Gwar głosów i argot nóg głużył dźwięk orkiestry, nośna beneplacitna najróżniejszej w łódzkiem, DOK, tak że nie było tak zwanego tańca zamarkowałem po chwili

lowem uspokojeniu się niektórych pa-

Zaproponowałem Masece przejście do bufetu. Z chęcią się na to zgodziła. Tylko siłę bicepsów mych ramion zawdzięczałem dość szybkie wydobycie się z kłębu ludzkiego. Teraz dopiero mogłem objąć wzrokiem całą postać mej towarzyszkii, która miała dość silnie zaintrygowana, znała bowiem moje nazwisko i wiele szczegółów mnie dotyczących. Maska była niewysokiego wzrostu, ubrana w eleganckie czarne, jedwabne damino, którego kapuza zapuszczone na głowę dotykała aż do maski nie odsłaniając ani rąbka twarzy. Domino było nieco przydługie i sięgało prawie ziemi. Na rękach miała białe długie rękawiczki. Na małym palcu u lewej ręki na rękawiczce wciśnięty był pierścionek z bardzo ładnym dużym brylantem. Pierścionek na rękawiczce bądź —co bądź sprawiał dość zabawne wrażenie. Widziałem go nie poraz pierwszy lecz nie mogłem sobie przypomnieć kto był jego właścicielką.

Inocentnie mej Maski bardzo mnie intrygowało. Dla wprowadzenia mnie w błąd co do swojej osoby świetnie i śladowała gminne wyrażenia, omijając jednocześnie reguły gramatyczne. Sposób jej wyrażania zupełnie nie licował z dystygnowanym strojem, co miało dla mnie specjalny urok. Kompletnie za nią oszalałem.

Wbrew zwyczajowi, całkowicie oddałem się na pastwę nieznanemu, a tak mnie intrygującej maseczki. Na intrygi i zaczepki innych masek nie zwracałem najmniejszej uwagi. W bufecie jadła i piła wszystko cokolwiek jej zaproponowałem. Na zakończenie zabrała z sobą największą bombonierę jaka znajdowała się na bufecie.

Przy nadarżających się okazjach zapytywałem

szepem mych znajomych czy nie wiedzą kto jest ma towarzyszką. Nie znali jej. Niektórzy już nie po raz pierwszy widzieli jej brylantowy pierścionek ale tak jak i ja nie pamiętali jego właścicielki. Wreszcie ktoś mi szepnął że moja maseczka jest znana z urody i wesołości żoną przemyśłowca F.

Pod wpływem nastroju maskaradowego i wyjątkowych likworów byłem kompletnie zakochany w mej towarzysce, do tego stopnia że klekałem w jej ręce, gdy miała pocałować ją w rączkę, a raczej w szparę u zapięcia rękawiczki, bo rękawiczek nie zdejmowała.

— Pan teraz całuje na klęczkach — powiedziała mi — a jutro pewnie będzie się pan wstydział pocałować mi rękę.

Oburzyłem się że tak sobie ze mnie żartuje. Przecież życie bym za nią poświęcił. Błagałem żeby uchyliła maseczkę. Bezskutecznie! Pod tym względem była niezłomna na prośby...

W pewnej chwili gdy mi się udało odłonić rękaw u domna lewej ręki i pocałować ją w łokieć, nieco poniżej punkcja zauważyłem czarne znamie wielkości dużej śliwki. Ciało było dosyć czerwone; widocznie przez przezorność ucerwieniła ręce aby nie pokazać swej śnieżno-białej pici.

Szalałem za nią. Gdyśmy stali przy bufecie na niegramatyczne wyrażenie mej maski ktoś zrobił uwagę, zresztą dość niewinna. Ja odpowiedziałem bardzo ostro no... i dostałem w twarz. Naturalnie zrobiło się małe zamieszanie, które szybko zlikwidowaliśmy wymieniając bilety wizytowe. W południe przeciwnik miał oczekiwać mych sekundantów.

W czasie tego intermezza maska moja ułożyła się jak kamfora. Przez godzinę szukałem jej

# WIADOMOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

## Zagadkowa śmierć rabina cudotwórcy.

A WSZYSTKIEMU WINNE DOLARY.

Niedawno pisma zagraniczne donosiły o pogrzebie słynnego rabina cudotwórcy z Sadagóry, który ostatnio przebywał w Ameryce, gdzie umarł. Jak wiadomo, Żydzi odnosili się do niego z zabo-  
bonną czcią. Po śmierci jego nadciągnęły liczne pielgrzymki do jego rodziny, celem wyrażenia swego współczucia. Zmarły pozostawił po sobie wielu krewnych we Wschodniej Małopolsce, żona zaś z dziećmi przebywała w Wiedniu.

Pielgrzymi ci, powróciwszy z Wiednia, poda-  
ją sensacyjne wiadomości o nagłej śmierci rabina. Lekarze sprawdzili wprawdzie śmierć, jednakże nie zdołali przyczyn tego nagłego zgonu stwierdzić.

I oto, jak bomba, padła na rzeszę współwyz-  
nawców rabina wiadomość o zbrodni. Początku tej historii należy szukać w niedawnym czasie.

Zmarły rabin z Sadagóry przysłał stałe rodzi-  
nie swej do Wiednia znaczne sumy w dolarach. Był jednak o tyle ostrożny, że o każdorazowej wysyłce zawiadamiał zawsze rabina z Czortkowa, przebywa-  
jącego również w Wiedniu.

Po zgonie rabina Żydzi amerykańscy urządzi-  
li zbiórki dla rodziny, która przyniosła 5.000 dola-  
rów. Zmarły miał swego sekretarza zwanego „Gabe-  
m”, który miał przewieźć owe 5.000 dolarów rodzinie w Wiedniu.

Gdy „Gabe” znalazł się w Wiedniu i zamiesz-  
kał u rabina z Czortkowa, ten pokazał mu list rabi-

na, pisany na dwa tygodnie przed śmiercią. W liście zmarły rabin donosił, że wysłał na adres rabina Czortkowskiego 1.200 dolarów.

„Gabe” ujrzawszy ten list, nie mógł słowa wymówić. Okazało się, że pieniądze tych, które mu powierzył cudotwórca, „Gabe” nie wysłał, ale zatrzymał dla siebie.

Wobec tego wezwano policję, która przeprowa-  
dziwszy rewizję, znalazła u „Gabe” 30.000 dolarów; pochodzących niewątpliwie z rabunku u zmarłego cudotwórcy.

Po porozumieniu się z amerykańskimi władza-  
mi bezpieczeństwa, okazało się, że — jak stwierdzi-  
ła w międzyczasie policja — „Gabe” otruił rabina —  
cudotwórcę przy pomocy jakiejś nieznaney, momen-  
talnie powodującej śmierć trucizny, którą wlał mu do pokarmu.

Przeprowadzona po tem odkryciu sekcja zwłok,  
wykazała oczywiście fakt otrucia rabina.

„Gabe” nie przyznał się do popełnienia tej  
zbrodni. Dalsze śledztwo w toku, a prowadzi je poli-  
cja wiedeńska, będąc w ustawicznym ścisłym  
kontakcie z policją amerykańską.

Tym sposobem fakt opisany stał się dziś sen-  
sacją światową, a w sferach żydowskich, zwłaszcza  
provincji — jest głównym niemal tematem rozmów.  
Jest to zrozumiałe, jeśli zważyć, jak popularną po-  
stacią wśród Żydów był zamordowany rabin—cudo-  
twórca.

## Całkowite zaćmienie słońca.

OBSERWACJE W AMERYCE.

(n) Ostatnie zaćmienie słońca było w  
Nowym Jorku obserwowane w idealnych  
warunkach pogody. Olbrzymie masy ludzi  
przyglądały się temu widowisku, które by-  
ło traktowane prosto jak festyn ludowy.  
Mało brakowało, aby widowisko to nie po-  
ciągnęło za sobą ofiar. Mianowicie okręt po-  
wietrzny „Los Angeles”, który w tych ob-  
serwacjach naukowych odgrywał dużą ro-  
lę, o mało co nie został zniszczony „Los An-  
gelos”, który już w przededniu zaćmienia  
słońca miał wzbicić się w powietrze, nie mógł  
przez całą noc z powodu silnych burz opu-  
ścić swej hali. Dopiero przed świtem na-  
stąpiło pewne uspokojenie i wśród bardzo  
utrudnionych manewrów, udało się kapitano-  
wi Kleinowi okręt z hali wyprowadzić. Zale-  
wne balon opuścił hale, gdy nagle zerwał  
się silny morski wiatr północny tak, że liny  
balonu o mało co nie wymknęły się z rak  
przytrzymałych je ludzi. Z największym

wysiłkiem ludzie trzymali się lin i byli wle-  
czeni przez balon po silnie zamarzniętej zie-  
mi. Balon miotany wiatrem o mało co nie u-  
derzył swoim szpicem o ziemię i dopiero w  
ostatniej chwili udało się wprowadzić w ruch  
maszyny, tak że statek powietrzny wrócił  
do równowagi.

Temperatura wynosiła minus 20 stopni  
Celzjusza „Los Angeles” wzniósł się nastep-  
nie na wysokość 3 tysięcy stóp i sygnałami  
iskrowymi zdawał sprawozdanie ze swych  
obserwacji. Ocean był zasnuty obłokami,  
które mieniac się szaremi, żółtymi i purpu-  
rowymi barwami przedstawiały niezwy-  
kle malowniczy widok. Z pokładu „Los An-  
gelos” udało się dokonać 18 zdjęć fotogra-  
ficznych i 2 zdjęcia filmowe.

Podczas, gdy fotografowie zajęci byli  
swoją pracą zawodową — jednocześnie as-  
tronomowie pracowali z całą gorliwością.  
Z początku zdawało się, że chmury przesko-  
dzą dokonaniu obserwacji. W chwili jednak,  
gdymiało nastąpić zaćmienie — ukazało się  
słońce na tle błękitnego nieba. Astronomo-  
wie są z wyników prac zadowoleni i spodzi-  
wają się, że obserwacje ich doprowadzą do  
nowych odkryć. Rzecz oczywista, że dopie-  
ro po upływie kilku dni będziemy mogli  
zapoznać się z osiągnięciami w tym dniu na-  
ukowymi wynikami.

Po dokonaniu obserwacji okręt powie-  
trzy „Los Angeles” wrócił do swej hali. O  
przebiegu zaćmienia słońca doniesiono is-  
krowo wszędzie. Posterunki obserwacyjne  
były rozmieszczone co 50 mil. kontrolując  
przebieg zaćmienia. W zachodnich okolicach  
Stanów Zjednoczonych niekorzystny stan  
pogody utrudnił obserwacje. Eksperymenty  
Iron Mountains Observatoriums w stanie  
Michigan nie udały się, albowiem chmury  
przyśloniły niebo. Także astronom uniwer-  
sytetu w Yale, zajmującego się specjalnie kon-  
trolą teorii Einsteina nie udało się doko-  
nać pomiarów cieni, ale za to ustalili ruch  
i światło. Dotychczas udało się stwierdzić  
cały szereg bardzo interesujących faktów.  
Tak naprzykład we Franklin w stanie Pen-  
sylvaniana temperatura w czasie zaćmienia  
spadła o 5 stopni Fahrenheita w ciągu jednej  
minuty i stwierdzono również wpływ pro-  
mieni słonecznych na służbę iskrowa. Pod-  
czas, gdy nigdy w ciągu dnia Ameryka nie  
słyszynał żadnej stacji europejskiej, to wów-  
czas w Filadelfii słyszano po raz pierwszy w  
ciągu dnia Londyn. Na podstawie tego  
stwierdzenia oświadcza p. Harvey Grav,  
 kierownik oddziału badań „Zenith Radio  
Corporation”, że obecnie stwierdzono nie-

watnawie, iż promienie słoneczne ogranicza-  
ją się (al powietrznymi).

Jak już zaznaczyliśmy ludność ame-  
rykańska wzięła w tem widowisku niezwy-  
kle liczny udział. Na szczytach drapaczów  
nieba — obserwowano punkty obserwacyjne, a  
olbrzymie tłumy ludu wypełniły ulice, place  
i dachy. Wszystko odbyło się we wzorowym  
porządku. Służba bezpieczeństwa czuwając  
szczególnie przy sklepach jubilerskich, nie  
potrzebowała interweniować ani razu. Cały  
Nowy Jork przyglądał się zaćmieniu tak,  
jak nigdy dotychczas. Życie miasta zatrzy-  
mało się prosto na pewien okres czasu.  
Firmy poszczególnie ze względu na zaćmie-  
nie słońca pozwoliły swym pracownikom  
spóźnić się do pracy.

Gdy słońce znów się pojawiło, przysnał  
cały czar jak bańka mydlana. Wszyscy rzu-  
cili się do kolejek podziemnych, aby jaknaj-  
rychlej stawić się w swych biurach, urzę-  
dach i warsztatach. Po upływie godziny No-  
wy Jork przedstawiał zwykły obraz co-  
dziennego życia. Amerykanie są rozmiłowa-  
ni w statystykach przeto i teraz obliczają,  
że na tym wąskim stosunkowo skrawku zie-  
mi, na którym można było obserwować cał-  
kowite zaćmienie, brało w tych obserwacjach  
udział niespełna 25 milionów ludzi. Świat  
naukowy w niewidzialnej dotychczas mie-  
rze wziął udział w obserwacjach rozstawi-  
ając swoje aparaty i instrumenty miernicze  
na wodzie, lądzie i w powietrzu.

## Foete hinduski zewil i d' Eur p.

§) Dnia 20 bm. wylądował w Genui  
Rabindranath Tagore. — Przyjechał on na  
statku „Giulio Cesare” z Buenos Ayres.  
Wielki poeta i autor hinduski znajduje się  
po raz pierwszy w Europie. Do Włosech  
przybył on na specjalne zaproszenie klubu  
filologicznego.

Tagore miał wystąpić z szeregiem od-  
czytów w Ameryce Południowej, lecz silny  
atak grypy zmusił go do zrzeczenia się  
zdrowia udał się w uplanowaną podróż do  
Włosek, gdzie się jakiś czas zatrzyma, by na-  
stępnie powrócić do Balfour i wznowić wy-  
kłady w swej ukochanej uczelni zwanej  
„Scianki Nikketan” co znaczy „Schronisko  
spokoju.

Zaledwie Tagore wysiadł na ląd, zos-  
tał otoczony przez rój wielbicieli. Piękny  
ten człowiek, wysoki, spokojny w ruchach,  
o jasnym spojrzeniu robi wrażenie proroka.  
Jest on, jak na tak wielkiego poety dziwnie  
nieśmiały. — Odziany w strój hinduski, któ-  
rego nie chciał nigdy zamienić na europej-  
ski, wywiera na każdego wprost magiczny  
wpływ. Towarzyszy mu w podróży doktor  
Helmerst, jeden z profesorów w jego uni-  
wersytecie w Balfour. Rabindranath Tagore  
rozmawia tylko po angielsku. Głos jego jest  
niezwykle ciepły, mówi bardzo wolno. Nie  
zadecydował on jeszcze, o czym będzie mó-  
wił na pierwszym odczytce. Prelekcie jego  
są zawsze improwizacjami, zależnymi od  
chwilowego natchnienia. W Indiach porusza  
on zwykle tematy religijne.

Tagore zachwycony jest Genują i ma  
zabawić w tym mieście kilka dni. Opowiada  
z uśmiechem, że jest wegetarianinem, cho-  
ciaż mieszkańcy Indji lubią mięso i przyto-  
czył podanie, że gdy raz owieczka poszła do  
Brahmy zapytała go czemu owce muszą słu-  
żyć wszystkim za potrawę, Brahma odpowie-  
dział: „Cóż ja mogę na to poradzić. Gdy  
ciebie widzę, sam chciałbym cię spożyć”.

## Jak bawi się Berlin.

§) W ostatnich latach Berlin powrócił  
znów do swego luksusowego i hulastycznego  
życia przedwojennego i teraz wskrzeszono  
świetne bale w operze, jakie bywały „gwoź-  
dziem” karnawału. Ten i ów wątpił czy uda-  
się ten bal, który dawniej uświetniał swa  
obecnością kaiser z cesarzową i dworem, ale  
obawy okazały się błonne. Przez całą noc  
wielki teatr pełen był niesłychanie wystrój-  
onych osób karnawałujących. Parkiet skona-  
struowano na poziomie sceny, ozdobionej  
mnóstwem roślin i kwiatów. Tam flirtow-  
wały panie w srebrnych i złotych brokatach  
wielce wydelkowane, wybrylantowane.

wśród szumującego tłumy, lecz bezskutecznie.  
Ponieważ dniało już więc zmęczony z szumiącą i  
boliącą głową, a obita twarzą wracałem do domu,  
wciąż jednak myśląc o tajemniczej damie w czar-  
nym dominie.

Po dwu godzinnej drzemce już byłem na no-  
gach, gdyż musiałem, poszukać sobie sekundantów.  
Będę się bił lub strzelał nie wiedząc nawet za  
kim się upominałem.

Udałem się do mego dobrego znajomego M. spe-  
cjalisty w sprawach honorowych, aby go prosić ja-  
ko sekundanta. Zgodził się naturalnie na honorowe  
zastępstwo i pomimo że przed chwilą przyjechał z  
żoną z dłuższej podróży miał natychmiast iść z  
drugim sekundantem do mego przeciwnika.

Kiedy już byłem w przedpokoju przysłała się  
ze mną przywitać jego żona, uroczą pani Kicia. Gdy  
mi podała łapkę na przywitanie ku memu zdumie-  
niu wśród innych pierścionków (jej słabość) zau-  
ważyłem pierścionek, który miała na ręku tajemni-  
cza nieznajoma. Jednakże tą nieznajomą nie była  
pani Kicia, Pzwarunkowo wyższa od mej maseczki,  
w dodatku pani Kicia dopiero co wróciła z mężem  
z podróży.

W tej chwili zjawiała się w przedpokoju ospo-  
wata służąca Franka aby mi podać palto. Zawsze  
darzyła mnie czułym spojrzeniem na które ja od-  
wracałem się ze wstrętem. Dziś blada z podkrążone-  
mi oczyma spoglądała na mnie wyjątkowo tkli-  
wie. Widocznie dopiero co wstała od szorowania no-  
dłogi bo rękawy miała zawinięte po łokcie. Gdy  
mi podawała palto spostrzegłem że na lewej ręce  
poniżej łokcia miała czarne znamie wielkości du-  
żej śliwki.

Fatum.

niektóre w białych perukach. Było można widać tam tualety, które oceniano na 350 funtów szt.

Diva operetkowa Fritzi Massary królowała w łoży zaspanej różami, w blado niebieskiej peruce. Dwie orkiestry przegrwały tańczącym, a w foyer, gdzie podawano kolacje, grały dwie inne kapele.

Ponieważ na balach w Niemczech każdy chce mieć swe miejsce przy stole, aby pić szampana lub krajowego sektą do białego dnia, więc pełno było stolików wszędzie w łożach, dookoła tańczących i t.d. Wstęp na bal kosztował 2 i pół funta szt. miejsce w łoży dwa razy tyle a za stoliki do kolacji w dobrym miejscu płacono 5 razy tyle.

Wojsko, polityka, finanse licznie były reprezentowane. Między ministrami figurował szef sztabu generał v. Seeckt. Nie brakuje arystokracji, która bawi się jak za czasów Wilhelma i nie daje się ubiec wojennym kreuzom.

Wszystko to dziwnem się wydało w państwie, rzekomo przez wszystkich krzywdzonym i w kraju, w którym jeszcze rok temu organizowano zebranie na wielką skalę po całym świecie, by ratować naród niemiecki od głodu.

#### RYBY ŁAPIĄCE RYBAKÓW.

S) Londyńskie dzienniki donoszą:

Mieszkańcy nadbrzeżnej miejscowości, Dale, zostali zaniepokojeni sygnałami które dochodziły, do brzegu od statków rybackich. Skutkiem sygnałów tych kilka łodzi rybackich pospieszyło na pomoc. Przyczyną alarmu była wielka ilość szprotów, które rzuciły się w sieci.

Nawet rybek był tak wielki, że ciągnął sieci w głąb morza wraz z łodziami, Rybakom nie pozostało nic innego jak odciąć sieci i rzucić je w morze, lub zginać.

Po kilkogodzinnej walce ze szprotami nie było innej rady, trzeba było sieci poodcinać i wrzucić się niezwykłego połowu, jednocześnie bowiem w buchu burza, która również groziła rybakom. Rybacy powrócili do wioski bez sieci, lecz wszyscy uratowani.

—:o:—

#### Kącik dla pań.

##### Filozofia stroju damskiego.

Mówi się i pisze dużo o ślepej, niewolniczej uległości kobiet dla nakazów mody, którą tworzą centrale strojów, wielkie magazyny mody w Londynie, Paryżu i Wiedniu. Zdawałoby się, że tacy panowie jak Poret, Worth, Doucet, są bezwzględnie dyktatorami w dziedzinie mody kobiecej, a jednak tak nie jest. Kreacje ich i pomysły przyjmują się tylko wtedy na szeroka skalę, jeżeli wpływają z ducha czasu, ze stylu epoki. Wszak widzimy nieraz, że słynni krawcy i znane modniarki usiłują lansować jakąś modę, która jednakowoż okazuje się efemerydą. Tak było na przykład z okrzykanymi swego czasu „superculotte”ami. Czasem znowu królów mody chcą coś zważyć a świat kobiecy opiera się wytrwale zakusom.

Ot, weźmy na przykład modę krótkich spódniczek. Ileż to już razy mówiono o tym, że powraca długa moda, a przecież długie suknie nie mogą się utrzymać na stałe. Oto najnowsze spódniczki kobiece sięgają mało co poza kolana. I dlaczego to tak się dzieje? Oto prosto dlatego, że kobiecie współczesnej, która chodzi do biura, na uniwersytet, która jeździ tramwajami i kolejkami podziemnymi, która używa namietnie sportów i lubi swobodę, krótka spódnica lepiej od powiada. Dlatego też chwilowo powrót krótkich okazał się tak krótkotrwałym i nie wyszedł właściwie poza ściany salonów. Przytem krótka spódniczka odstawia nogi. A wiemy, jak wielką wagę współczesny mężczyzna przykłada do tego właśnie szczegółu postaci kobiecej. Był czas, kiedy zachwycało się biustami kobiecymi, które obecnie, jak wiadomo, wyszły z mody. Współczesna zaś epoka jest epoką nóg, dlatego też kobiecie pragnie nóżkę pokazać i jaknajpiękniej ją, ubrać, a raczej odsłonić, boć przecież cię niutki jedwabne pończoszki za osłone istotną uważać niepodobna.

Wszystko w modzie jest właściwie celowe. Jeżeli nosimy teraz suknie o liniach prostych, wąskie, ściśle owijające figure i wymagające bezwzględnie smukłych kształtów, jeżeli modna jest owa nadmierna szczupłość i prawie płaskość, to stąd to wynika.

że tempo współczesnego życia nie sprzyja zanadto rozwojowi piersi i bioder. A zatem z konieczności życiowych robi się moda, styl i koniec.

Albo te paziowskie fryzury. Ileż to razy obwieszczano już powrót kunsztownych fryzur z długich włosów? A jednak krótko obcięte włosy nie wychodzą jakoś z mody, ale ciągle ulegają nowym metamorfozom. Jakież tego powody? Dwa są właściwie powody. Jeden—to ten, że nie wiele zaiste kobiet posiadało piękne włosy, któreby warto pielegnować, i niema nic bardziej kłopotliwego i mniej estetycznego od takich „półdługich włosów i tak zwanych „mvsich ogonków”. Drugą przyczyną—to praca zawodowa kobiet współczesnych, która nie zezwala im na poświęcanie zbyt wielkiej ilości czasu układowi fryzur. I dlatego, pomimo irytacji fryzjerów—kobieta współczesna na bal raczej przywdzieje białą albo kolorową perukę, a na codzień zachowa swoją wygodną fryzurę a la garconne.

Strój kobiety współczesnej stara się też jaknajbardziej „podzielać” na męczyznie przez odsłanianie kształtów a przynajmniej jaknajbardziej ponętne ich osłanianie. I tak na przykład jumper, który początkowo miał w zimie osłaniać od zimna, obecnie zmienił zupełnie swój cel. Luźne oczka tkaniny pozwalają oglądać ramiona, gors; powiewne desous; albo przynajmniej każą się tego domyślać. W ostatnich czasach pojawiły się znowu kołnierze, co wszakże nie przeszkadza kobietom od odsłaniania ciała. Ot, poprostu sukienka ma kołnierz pod szyję a z tyłu dekolt do pasa. Co do współczesnych kostiumów kąpielowych, to szkoda nazwać je nawet kostiumami, bo to poprostu tylko króciutki wydekoltowany trykotek, trzymający się na ramionach na cienkich paseczkach.

Możliwym jest, że wówczas gdy mężczyźni przesyca się temi demonstracjami na gości, kobiety powrócą do strojów ściśle ich wdzięki przysłaniających. Może nawet Europejki na wzór kobiet Wschodu przysięgną twarze zasłonię, jeżeli tylko dojdą do przekonania, że w ten sposób będą mogły podnieść ciekawość mężczyzn.

—:o:—

## Przemysł i handel.

### LASY POLSKIE I LITEWSKIE.

(—) Upaństwowienie lasów w Litwie przeprowadzone zostało już w całości na podstawie ustawy o reformie rolnej. Na mocy tej ustawy wszystkie lasy na Litwie uznane zostały jako lasy państwowe, z wyjątkiem tych lasów prywatnych, których obszar nie przekracza 27 ha. Jednakże, jeżeli i w tych lasach użytkowanie przekracza przepisy normalnego etatu, natenczas przechodzą one również na własność państwa. Cała powierzchnia lasowa na Litwie wynosi 836.255 ha, tj. 16,9 proc. całej powierzchni Litwy. Z tej powierzchni przed reformą rolną przestrzeń wynosząca 399.774 ha była własnością państwa i majoratów, dla których to ostatnich miała zastosowanie ustawa z 14 października 1920 r., mająca nazwę „ustawa o ochronie lasu”. Na podstawie ustawy o reformie rolnej wywłaszczono ogółem 411.593 ha lasów, tak iż obecnie w posiadaniu państwa znajduje się 811.367 ha, tj. 97 proc. całej przestrzeni lasowej, czyli bez mała cała przestrzeń lasowa. Ponieważ Litwa posiada 2.293.100 mieszkańców, przeto na głowę mieszkańca wypada 0,36 ha przestrzeni lasowej, co uzasadnia eksport, jaki się z Litwy na zewnątrz w drzewie odbywa.

Porównajmy te cyfry z cyframi dla Polski. Polska posiada 9.029.000 ha powierzchni lasowej 23,5 proc. całej powierzchni tego państwa (łącznie z nieużytkami). Ponieważ Polska posiada 28 milj. mieszkańców, wypada 0,32 ha powierzchni lasowej, a ponieważ lasów państwowych i w zarządzie państwa stojących jest około 3 milj. ha, przestrzeń w posiadaniu państwa się znajdującą zajmuje ledwie 33 proc. całej powierzchni lasowej.

Wedle ekonomistów, kraje, które posiadają więcej aniżeli 0,30 ha powierzchni lasowej na głowę mieszkańca, zaliczyć należy do krajów drewno eksploatujących, zatem tak Litwa, jak i Polska mają nadmiar drzewa ponad własne zapotrzebowanie. Jeżeli jednak uwzględnimy równocześnie procent zalesienia to tak Polska, jak i Litwa

zbliżają się do tego momentu, w którym eksport ustanie, gdyż zapotrzebowanie własne skonsumentów własną produkcję drzewną.

### ANGLJA A RYNEK WSZECHŚWIATOWY.

(—) Prezes Banku „Barclays Bank” na rocznym zebraniu akcjonariuszów tego banku powiedział m. in. że państwo angielskie zbliża się do zajęcia znowu tej pozycji w handlu światowym, która zajmowała przed wojną.

Mówca przyznaje, że eksport angielski w sumie swej jest znacznie mniejszy od eksportu Anglii z r. 1913. Jednakże stosunek procentowy, jaki w eksporcie świata zajmuje obecnie Anglja, jest większy, jak to miało miejsce przed wojną. Inwestycje, jakie poczyniła Anglja zagranicą, przewyższają trzy miljardy funtów st. Ponadto jeszcze kapitał angielski dookołował w przedsiębiorstwach obcych kapitał zagraniczny, a ściśnię z angielskim handlem eksportowym, daje doskonałą gwarancję utrzymania w rękach angielskich wolnego rynku złotego w najbliższej przyszłości.

Do tego dodać należy współpracę kapitałów amerykańskich we wspomnianym już przez mówcę wolnym rynku złotym, z chwilą ponownego otwarcia tego rynku w Londynie. Wreszcie uregulowanie kwestji zobowiązań wojennych międzysojuszniczych decyduje o r. zmiarach sum, jakie wpłyną na korzyść Anglii. Wszystko to pozwala twierdzić, że Londyn zostanie ponownie wolnym rynkiem złotym i że atmosfera ekonomiczna świata oczyszczona zostanie z dotychczasowych niepewności. Również dzięki powrotowi funta do parytetu złota można będzie podjąć skuteczną akcję w zakresie regulacji cen na rynkach światowych.

### WIZYTACJA ODDZIAŁÓW BANKU POLSKIEGO.

(—) Między 24—27 b.m. prezes Banku Polskiego pan Stanisław Karpiński zwiedzał niektóre oddziały Banku w woj. Poznańskim i Pomorskim, a mianowicie w Gnieźnie, Inowrocławiu i Toruniu.

W Inowrocławiu w obecności prezesa banku odbyło się poświęcenie nowego domu dla potrzeb oddziału banku oraz specjalnego domu uzdrowiska dla pracowników banku.

We wszystkich zwiedzanych miejscowościach p. prezes Banku Polskiego, stykał się z przedstawicielami kół gospodarczych.

Na odbytych naradach wyjaśniono i częściowo rozwiązano wiele zagadnień przedewszystkiem z dziedziny kredytowej na większym zebraniu, urządzonym w Toruniu przez Pomorską Izbę Rolniczą oraz Przemysłowo-Handlową pierwszym rzecznikiem interesów gospodarczych Pomorza był wojewoda pomorski dr. Wachowiak.

### WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

z dnia 30 stycznia 1925 roku.

#### GOTÓWKA.

Dolary 5,1775—5,185—5,175  
Funt Ang. 24,90

#### DEWIZY.

Belgia 26,95  
Holandia 209,45  
Londyn 24,90  
N. Jork. 5,185  
Paryż 28,115  
Praga 15,475  
Szwajcaria 100,22  
Wiedeń 7,305  
Włochy 21,6125  
Pożyczka Konwersyjna 4,40—4,50  
Pożyczka Dolarowa 3,57  
Pożyczka Złota 7,00  
Pożyczka Kolejowa 8,80—9,00

#### AKCJE.

Bank Dyskontowy 6,60 B. Handlowy 5,40—5,50 B. Dla H. i P. 0,90—1,00 B. Przem. Lwów 0,36 em 0,37 B. Spółdzielczy 13,00 B. Zachodni 1,55 B. Zjedn. Ziemi. 1,50 B. Zw. Spółek 9,00—9,50 Cerata 0,51 Solc 4,00 Spiess 1,20—1,30 Zgierz 1,15 Elektryczność 2,00 Boveri 1,00 Siła 0,43—0,40 Chodorów 4,40 Czersk 0,66—0,60 Częstocice 2,10 Gostawice 1,95—2,00 Cukier 3,15—3,30 Firlej 0,38—0,40—0,39 Drzewo 0,70 Wegiel 2,295 2,70—2,90 Nafta 0,60 Nobel 1,83—1,80 Cegielski 0,70 Fitzner 4,00 Lilpop 0,72—0,68—0,70 Mordziejów 4,50—4,30—4,45 Norblin 0,80—0,85 Ortwin 0,22 Ostrowiec 6,50—6,40—6,55 Parowoz 0,54—0,60—0,58 Rudzki 1,27—1,26—1,27 Starachowice 1,90—1,81 1,87 Ujła 8,00 Zwiercie 20,00—19,50 Zyrardów 11,70 Borkowski 1,15—1,20 Jabłkowski 0,19 Syndykat 1,85—1,90 Haberbusch 5,70 Klucze 0,33 Stryż 3,00 Puls 0,30 Lombard 1,30—1,25

Tendencja słabsza.

# KRONIKA

## — Kalendarzyk —

Sobota, dnia 31 stycznia Piotra Nołasko.  
Miejska Galeria Sztuki Park Sienkiewicza  
otwarta codziennie od 10-25. Koncerty radio-  
foniczne codziennie od 12-13 i od 16-25.

Czytelnia Tow. Przyjaciół Francji.  
Piotrkowska 195 (lewa ok.) otwarta od 6-8

## — Widowiska.

Teatr Miejski „Tajemniczy Pan”  
wieczorem „Idjota”  
Teatr „Opus”  
„Krew za krew” (2- a seria Nibelungi)  
Kino „Czary” „W dzikich preriach Ameryki”  
„Castro” „Dzwonnik z Notre Dame”  
„Gideon” „Jiskor”

Grand-Kino „W matni szpiega”  
Kino Spółdzielni Prac. Państwowych  
„Krew na piasku”

Kino „Corso” „Bogini dżungli”  
Kino „Resursa” „Znak na drzwiach”  
Miejski Kinematograf Oświatowy.

Dla młodzieży „Dramat na dnie morskiem”  
dla dorosłych „Dante Alighieri”

Cyrk Ciniselli Program Nr. 9.

Biurowiska „Rozwój” mieści się przy ul.  
Polesnej Nr. 4. Czynne od 9 rano do 8 wiecz.

## Wiadomości bieżące

### — Konferencja w Województwie.

Dnia 29-go b.m. w godzinach popołudniowych odbyła się w Urzędzie Wojewódzkim konferencja poświęcona omówieniu aktualnych spraw samorządu łódzkiego. W konferencji wzięli udział pp. Wojewoda Darowski, wicewojewoda Łyszkowski, naczelnik wydziału samorządowego, Zakrzewski, Prezydium Magistratu w osobach pp. prez. Cynarskiego, wiceprezydenta Wojewódzkiego i Groszkowskiego oraz p. tawnik - przewodniczący Wydziału Podatkowego Magistratu, Kulamowicz.

Na konferencji poruszono m. in. kwestje finansów miejskich, budowy urządzeń kanalizacyjno-wodociągowych, kryzysu teatralnego, stosunku prasy do samorządu i inne.

Należy zaznaczyć, że p. wojewoda Darowski odnosi się bardzo życzliwie do wszystkich potrzeb i poczynań władz komunalnych, podkreślając całkowite swe zaufanie w stosunku do ich przedstawicieli. P. wojewoda zaznaczył również, że pragnie utrzymać stały kontakt z samorządem łódzkim, co przyspieszy się musi w wysokim stopniu do usunięcia wielu bolączek życia samorządowego i do przyspieszenia trybu załatwiania związanych z gospodarką miejską spraw.

### — Drożyzna w miastach polskich.

Według obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, ogłoszonych w najnowszym zeszycie „Wiadomości Statystycznych” (Rok III Nr. 2), najdroższymi obecnie w Polsce miastem jest Warszawa. Z innych miast województw centralnych najdroższą jest Łódź. Następne miejsca zajmują: Sosnowiec, Będzin, Białystok, Kalisz, Częstochowa, Dąbrowa-Górnica, Zawiercie, Radom; Włocławek. Do najtańszych miast województw centralnych należą: Zamość i Płock.

Inne uszeregowanie miast pod względem drożyzny było przed wojną. I wówczas Warszawa była miastem najdroższym, lecz na następujących z kolei miejscach znajdowały się miasta: Dąbrowa Górnicza, Sosnowiec, Będzin, Częstochowa, Łódź zajmowała szóstą miejsce. Najtańszymi miastami były przed wojną Siedlce, Piotrków, Płock i Kalisz.

Z porównania obecnych kosztów utrzymania w Łodzi z kosztami przedwojennymi (w r. 1914) wynika, że obecnie utrzymanie jest droższe, niż przed wojną, o 77 proc. Zauważyć warto, że wzrost kosztów utrzymania w stosunku do 1914 roku wyraża się w Poznaniu cyfrą 40,9, w Krakowie — 33,4, we Lwowie — 25,6 proc.

### — Wystawa druków XV — XX w.

Koło naukowe męskiego gimnazjum miejskiego im. J. Piłsudskiego (Sienkiewicza 46) zorganizowało pod kierownictwem szkoły wystawę druków XV — XX w. Na wystawie tej zgromadzono kilkadziesiąt dzieł, ilustrujących rozwój grafiki. Wśród nich znajdują się dzieła wartościowe i rzadkie (inkunabuły, druki epoki Odrodzenia, polskie i obce).

Otwarcie tak ciekawej wystawy w obecności władz państwowych, samorządowych oraz zaproszonych gości nastąpi dziś w sobotę, o godzinie 6-ej wieczorem w auli gimnazjalnej.

### — Wystawa higieniczna w Łodzi.

W dniu wczorajszym zwiedziło wystawę 550 osób. Poczynając od dnia 2 lutego 1925 roku, wystawa zwiedzać będą miejskie szkoły powszechne od

# III-ci Walny Zjazd Delegatów Polskiej Y. M. C. A. w Łodzi.

III-ci Walny Zjazd Delegatów Polskiej Y. M. C. A. odbędzie się w Łodzi dnia 1-go i 2-go lutego w Ognisku przy ul. Piotrkowskiej 89. Walny Zjazd Delegatów jest najwyższą władzą Polskiej Y. M. C. A. przyjmując sprawozdanie, wybiera Radę Krajoładową i kierunek organizacji. Dotychczasowe dwa Zjazdy odbyły się w Warszawie, na 1-szym dn. 8 i 9 grudnia 1923 r. przejęto w obecności prezydenta Rzeczypospolitej St. Wojciechowskiego administrację z rak amerykańskich oraz wybrano Radę Krajową, na drugim w kwietniu 1924 r. opracowano przeważnie poprawki do statutu

III-ci Zjazd postanowiła Rada Krajowa odbyć w Łodzi w dowód uznania dla Komitetu Miejskowego w Łodzi za szeroki i owocną pracę na terenie naszego miasta. Należy zaznaczyć, że Polska Y. M. C. A. w Łodzi po uzyskaniu nowego lokalu przy ul. Piotrkowskiej 89 zajmuje drugie miejsce w Polsce co do wielkości (Największa jest w Wilnie) i pierwszą co do różnorodności pracy, gdyż prowadzi pracę sportową, naukową, towarzyską i społeczną dla chłopców i młodych mężczyzn. III-ci Zjazd będzie niezliczny, gdyż Rada Krajowa celem zmniejszenia kosztów uchwaliła, że wielkie Ogniska (Warszawa, Kraków, Wilno, Łódź) wyślą po dwóch delegatów, mniejsze (5 organizacji kole-

jowych w Dyrekcji Wileńskiej i Warszawskiej) wyślą po jednym delegacie. Między innymi przyjeżdżają: prof. A. Janowski, dr. Zawisza, gen. Listowski, prof. dr. Dybowski, prof. dr. Zuk-Skarszewski wice-dyrektor Dyrekcji Wileńskiej P. Burzynowski i dr. Grohman. Na Zjazd zostali zaproszeni oficjalni przedstawiciele władz rządowych i samorządowych oraz dziennikarze pism łódzkich.

### Porządek dzienny i program przewiduje:

1-go lutego przed południem otwarcie zjazdu przez prezesa Polskiej Y. M. C. A. wybór prezydium zjazdu, odczytanie i zatwierdzenie protokołu II Walnego Zebrania Delegatów, sprawozdanie Rady Krajowej z działalności Polskiej Y. M. C. A. za rok 1924 dyskusja nad sprawozdaniem. Na popołudniu wem posiedzeniu wybór do Rady Krajowej, sprawa tymczasowego regulaminu, przemówienie prezesa Polskiej Y. M. C. A. „O egoizmie i pesymizmie” zwiedzenie ogniska dla chłopców i zebrane towarzyskie w ognisku przy ul. Piotrkowskiej 89. Drugi dzień obrad: program działalności Polskiej Y. M. C. A. na rok 1925 rozpatrzenie i zatwierdzenie. Popołudniu: zwiedzenie Zakładów Przemysłowych Scheiblera i Grohmana, przemówienie o członkostwie czynnym i zamknięcie Zjazdu.

godz. 8 do 1 przed południem, zaś od godziny 3 do 8 wieczorem wystawa będzie dostępna dla wszystkich.

Od dnia 4 lutego 1925 roku wystawę zwiedzać będą wychowawcy szkół średnich od godz. 8 do 1 w poł., zaś od godziny 3 do 6 po poł. działwa miejskich szkół powszechnych. Od 6 do 8 wieczorem wystawa dostępna będzie dla publiczności.

Termin zamknięcia wystawy upływa z dniem 10 lutego r. b.

Sądząc z dotychczasowej frekwencji, wystawa cieszy się zasłużonym powodzeniem.

Wejście na wystawę bezpłatne.

### — Ważne dla nauczycielstwa.

Wydział Oświaty i Kultury przypomina nauczycielstwu, iż dzisiaj, dnia 31-go b.m. upływa termin zapisu na nowy kurs wychowania fizycznego, który rozpocznie się w początku lutego. Informacji udziela Biuro Wydziału Oświaty i Kultury. (Piramowicza 3, I piętro) pokój Nr. 3.

### — Szanuj władze!

Wobec niesłuchanie wielkiej ilości spraw z art. 142, który przewiduje opór władzy, przy wypełnianiu obowiązku służbowych, — Sąd Okręgowy przestrzega społeczeństwo przed lekkomyślnie popełnianym występkiem, gdyż kara nawet za obrazę słowną policjanta, co się najczęściej zdarza, — grozi do 1 roku domu poprawy. (pap)

— Uruchomienie fabryki Krusche i Ender na 6 dni w tygodniu.

Fabryka Krusche i Ender, w Pabianicach, czynna dotychczas przez 4 dni w tygodniu, wobec otrzymania większych zamówień czynna jest przez 6 dni w tygodniu, za trudniąc większą część ogólnej ilości robotników z roku ubiegłego. (pap)

### — Fabryka chorób zakaźnych.

Na północnym krańcu miasta po za szpitalem w Radogoszczu przepływa niewielki strumyk obficie zasilony w cuchnącą ciecz ze szpitala. Jakiś wielce pomysłowy przedsiębiorca wybudował tam, tworząc z tej gnojówki dosyć duży staw, z którego wydobywa się lód dla potrzeb znajdującego się przy ulicy Zgierskiej browaru.

Pozwolimy się zapytać, gdzie i po co są miejskie dozory sanitarne? Po co i na co Wydział Zdrowotności Publicznej okleja ściany domów najrozmaitszemi ostrzeżeniami o chorobach zakaźnych? Czyba tylko wyrzuci pieniądze na budowanie tych szparagów i kpi sobie z ludności, gdyż nalepki na ścianach nikogo od choroby nie uchronią. Jeżeli o miedzę od twierdzy zdrowotnej, jaką powinien być szpital, eksploatuje się rozsądnik zarazy. Kto może być pewnym że latem nie będzie pil tej szpitalnej gnojówki w postaci magazynów, limoniad itp. chłodzących specjalistów? Przypuszczamy, że nie leży w interesie szpitalu w Radogoszczu, a tembardziej Wydziału Zdrowotności Publicznej takie „perpetuum mobile”, ażeby obywatel spijał gnojówkę szpitalną i trafiał potem na kurację do tego szpitala.

Czas najwyższy, ażeby w interesie zdrowia ludności zabronić używania lodu, zdejmowanego z

różnych gnojowisk, dla celów fabrykowania i przechowywania napojów chłodzących i artykułów spożywczych. A. W.

### — Odczyt dra Reiterowskiego.

(r) W niedzielę dnia 1 lutego r. b. o godz. 12 min. 30 w poł. w sali kina „Nowości”, Główna 1. dr. Hieronim Reiterowski, wygłosi odczyt n. t. „Co każdy o gruźlicy wiedzieć powinien”.

Polski Czerwony Krzyż nie wątpi, że ze względu na ważność tematu zgromadzi się jaknajwięcej słuchaczy, którzy zapoznawszy się z tą straszną chorobą, jednocześnie będą mieli sposobność dowiedzieć się, jak się od niej uchronić.

Wejście na odczyt bezpłatne.

## Ze sportu.

### OTWARCIE MIEDZYNARODOWEGO TURNIEJU WALK FRANCUSKICH W CYRKU CINISELLI'EGO.

Wczoraj odbyło się w cyrku Ciniselli'ego uroczyste otwarcie turnieju walk francuskich.

Turniej zapowiada się bardzo ciekawie, gdyż dotychczas zgłosiło swój udział przeszło 20 napastników, a ciągle jeszcze wpływają nowe zgłoszenia.

Walki prowadzone są przez p. Arnolda z Warszawy.

W dniu inauguracyjnym walczyły trzy pary:

1) Weinura (Mandzurja) — Wilczek (Górny Śląsk), 2) Bartkowiak (Poznań) — Pogrzeba (Poznań) i 3) Noestrem (Szwecja) — Mokini (Prusy Wschodnie).

Łatna walka i pary przyniosła w 11 m. zwycięstwo lepszemu technicznie Weinurze.

W II parze siły równe jednak Bartkowiak częściej atakuje, zwyciężając w rezultacie swego przeciwnika w 22 m.

Walka trzeciej pary prowadzona gwałtownie przez Noestrema, a spokojnie przez Mokinię skończyła się w 17 m. zwycięstwem pierwszego.

Noestrem przedstawia się okazale, jednak tego gwałtownie może nieprzychylnie usposobić publiczność, która w walce woli podziwiać spokój i umiarkowanie, niż zapał czywość i nieodpowiednio wyładowywaną energję.

### Z ODCZYTU PROF. DYBOSKIEGO.

#### „Duch literatury angielskiej”.

Wczoraj wobec przepelnionej sali w Polskiej Y. M. C. A. wygłosił prof. dr. R. Dyboski odczyt na t. „Duch literatury angielskiej”. Prelegent nawiązał do Polski, wykazał że Polska zawsze dążyła do łączności kulturalnej.



rafinę z Francja, która jednak sam wiele świadcząca oddziaływaniu literatury angielskiej.

Duch literatury angielskiej wyraża się w zainteresowaniu rzeczywistością i w optyzmie w radosnej wierze, że czyn ludzki wpływa na losy dziejów. Następnie scharakteryzował najwybitniejszych przedstawicieli literatury angielskiej, jak Chaucer, Spenser, Shakespeare, Milton, Byron, Tennyson, Browning, Macaulay, Carlyle, Dickens, Wells, Shaw, Meredith, James, Conrad, Galsworthy i Longfellow i wykazał, że w chwilach krytycznych dla narodu angielskiego, literatura potrafiła łączyć sprzeczne prądy i zawsze reprezentowała jednolitość narodu. Przez całe 500 lat istnienia narodu angielskiego jej literaturze przewodziły ideały wiary, nadziei i miłości - przekonanie, że życie jest poważne i rzeczywiste.

Przypominamy, że dzisiaj o godz. 8 wieczór drugi odczyt prof. dr. Dvoboskiego w Polskiej YMCA, Piotrkowska 89 poprzecz na oficyna na t. „Wschód a Zachód”. Wstęp dla gości 1 złoty.

### Otwarcie Kino-Teatru „Czary”

W dniu wczorajszym odbyło się uroczyste otwarcie nowego kino-teatru „Czary”, mieszczącego się przy ul. Cegielnianej Nr. 34 w odrestaurowanym gmachu dawnej „Uranji”. Widownia, obliczona na 300 miejsc tudzież piękna poczekalnia, robią bardzo miłe i sympatyczne wrażenie.

W całym urządzeniu starano się uniknąć wszystkiego, coby nadawało nowemu przybytkowi X muzy cechy drugorzędnych

lokalii rozrywkowych. Naomiast zwrócono uwagę na możliwie jaknajbardziej efektywny i estetyczny wygląd zarówno widowni jak i poczekalni.

Przynać trzeba, że wysiłek Dyrekcji nie poszedł na marne, gdyż mało jest w Łodzi kin, któreby mogły poszczycić się tak miłym i estetycznym wyglądem, jak świeżo otwarte „Czary”.

Na inaugurację dano 8-aktowy dramat amerykański p. t.: „W dzikich preriach Ameryki”.

Treść i niezmiernie fascynujące zdjęcie złożyły się na interesującą całość, nie też dziwnego, że obraz ogólnie podobał się licznie zebranym zaproszonym gościom.

Dyrekcji „Luny”, która stworzyła tę nową placówkę, życzymy ze swej strony powodzenia.

Gdzie najtaniej i najlepiej kupić masło i sery?

Tylko w składzie firmy

## Jasiukiewicz

Łódź, ul. N.-Cegielniana 4.

UWAGA: Masło smietankowe wyborowe codzień świeże. Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 272

Miejski Kinematograf Oświatowy - Wodny Rynek tramwa 6 i 10  
Od 25-go stycznia b. r. 1925 r.

Pierwszy raz w Łodzi Dla dorosłych.

### Dante Alighieri

Wielki człowiek w życiu swej epoki. Wizje dziej. w 10 akt. Wytwórni „Sindicato Fims Strike” we Florencji

Początek o godz. 6 i 8,30 wiecz.

Dla dzieci i młodzieży!

Na dn e morza Opowieść marynarska w 6-ciu aktach.

Nad program: Z Tonkinu do Loa Kay Zdj. z nat. w kol.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna

## masła smietankowego i serów

wszelkich gatunkow po cenach konkurencyjnych

— poleca —

## Jasiukiewicz

Łódź, ul. Nowa-Cegielniana 4. 274

### Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

AAA! Opróczki ślubne wszystkie tony, pierścienie, kolczyki z gwarancją zegary, zegarki najtaniej kupić można Brzezińska 10, Jan Płatek. 5578-5

Hurtowa sprzedaż maszyn do szycia. Ceny fabryczne. Perla i Pomorze. Łódź ul. Piotrkowska Nr. 69, w podwórzu 153-14

Najlepsze maszyny do szycia sprzedaje na raty Rosen, Piotrkowska 68. 218-5

Do sprzedania kamienica dwurzędowa w Kauogoszczu Stefana 25, wiadomość na miejscu. Cena przystępna. 277-3

Manarki krajowe i zagraniczne sprzedam tanio. Orja 12, m 12. 275-2

przedam za bezcen byle za: urządzenie kuchenne, nóż, nowe, otomane i zegarski. Gubernatorska 27, m. 284-2

Tokarnie metrowa i półtorametrowa nowe do sprzedania Piaskowa 11, w Chojnach 285-2

byle zaraz sprzedam otomane, łóżka, stół, krzesła, garderobę, tremo. Karola 10, m. 6. 252-2

Wypredaż za pół ceny rzeczy męskiej, krawatów, krawiec, skarpetek, szalików, szelek, spinek. Sklep Mary Czempik. Główna 17. Ceny w oknie. 256-5

Jest do sprzedania sklep. Wólczańska 218, wiadomość w sklepie 285-5

Kupie dom do wynajęcia do 55,000 Zł. Oferty pod „Kaptalista” w Rozwoju. Uczytwa pośrednictwo pożądane. 296-2

Sklep z pokojem z kuchnią odstepię. Franciszkańska 11 m. 4 317-3

Okazyjnie tanio do sprzedania prasę do listów w dobrym stanie. Obejrzed w księgarni W. Anton, Piotrkowska 162 266-1

Dom do wynajęcia 12 mieszkań do sprzedania. Krakusa 10. przy Szosie Fabjanickiej. 260-1

Różne:

Służąca-gospodyni poszukuje miejsca. Wiadomość ul. Lutemiejska 15, mieszk. 11, wdowa Berend. 154-1

pokój bez mebli i odstepnego potrzebny, komoim od umowy. Oferty w adm. Rozwoju dla M. K. 267-1

Student udziela matematyki i łaciny. Izyki, języków, niemieckiego 66-5 sublokator (druga brama) godzina 8. 279-3

Główna nauka kłosa i szyja. Nauka kroju i tygouni. 40 Zł. Zgłaszać się: Wólczańska 75, m. 24, od 9-2. 278-2

Potrzebna butelkowa do izeżnika. Cegielniana 54. 280-2

Zginięta wyznacza brzoza poszysza biała. Łaskawy znalezca odprowadzi za zwrotem kosztów. Lutemiejska 40 Ciojnak. 283-2

Zginięta stenografistka adziela 3 lekcji stenografii. W. ruuki przystępne Główna 24, m. 11 258-1

Auszerka kaptalista przyjmie do zaówienia pan miejscowych i zamiejscowych. Kzrow ska 7. 47-1

potrzebna zolna paana do f białego futtu i richeliku. Piotrkowska 275 - 18. 269-1

potrzebna służąca do umoczenia. Rozwadowska Zamek (nola) 19, m. 25 268-1

Inteligentna panienska poszaku je posady gospodyni w miescu albo na wyjazd, ewentualnie do samotnego z dobremi świadectwami. Oferty pod „W” 270-2

Garderoby, łóżka, stoły, krzesła, otomany, kredensy. Przy ucie wszelkie obstalunki stolarsko-tapicerskie. Kaliński Sienkiewicza 59, pierwsze piętro, oficyna. 274-1

Zgubione dokumenty

Miller Marcin zdułił legitymacje zastikową Nr 196 dziełnica 10. 264-1

Owezerek Maria zdułila paszport niemiecki wyiany w Łodzi. 276-2

Peska Marianna zgubila tymczasowy dowód osobisty wydany w gm Górka-Fabjanicka 261-1

Wczorajkowi z Kazimiera zgubila biała tymczasowy dowód osobisty wydany w gm. Szadek. 279-1

Kurawinski Stefan zgubil książeczke wojskową, wydana przez P. K. U. w Łodzi 265-1

Wittel Karol zgubil dowód osobisty wydany w Łodzi. Zwrócić na ul. Suladowska Nr 51. 267-1

Majewski Kazimierz zgubil dowód osobisty wydany przez Komendę Policji w Łodzi. 287-3

Kula Wojciech zgubil dowód osobisty wydany w m. Kozłmin. 289-3

Benke Wilhelmowi sradzono paszport polski wydany w gmie Grabów pow. Łęczycki go oraz 50 Zł. 290-1

Redzyna Wojciech zgubil książeczke wojskową wydaną w P. K. U. w Łodzi. 281-3

### Do wszystkich matek

Używajcie dla dzieci tylko puder „BOBO” marki „GLOBUS”

Usuwa swędzenie, zaczerwienienie i stan zapalny skóry. 95-20

## Świece

kościelne i gromnice  
woskowe i półwoskowe oraz  
kalendarze  
częstochowskie i marjańskie  
po cenach niskich poleca

### T. Opieczyński

Łódź, Piotrkowska 261

## Sprzedam

pół domu drewnianego o czterech mieszkaniach przy ul. Lewo-Kielma. Jedno mieszkanie wolne. Dowiedzieć się można Zgierska 27, u stolarza. 288

Dr. S. KANTOR  
specjalista chorób wenerycznych skórnych i włosów  
Gabinet Roentgena i światłolecza  
Piotrkowska 144 róg, Ewan. gielicka 2. Godz przyjęć od 9-2 i 6-8. dla pań 5-6  
Telefon 29 45-200

## Sprzedam

futro damskie czarne, biurko i wieszak biały z lustrem Arora 48 m 7 285-2

2 młodzi mężczyźni szukają pokoju z meblami i ciepłą wodą w centrum miasta. Może być przyrodzynie. Umieowanie prymitywne. Oferty sub „W. K. S. D.” do administracji. 278

## Sprzedam fraak

na osobę średniego wzrostu. Wiadomość w adm. Rozwoju 301-

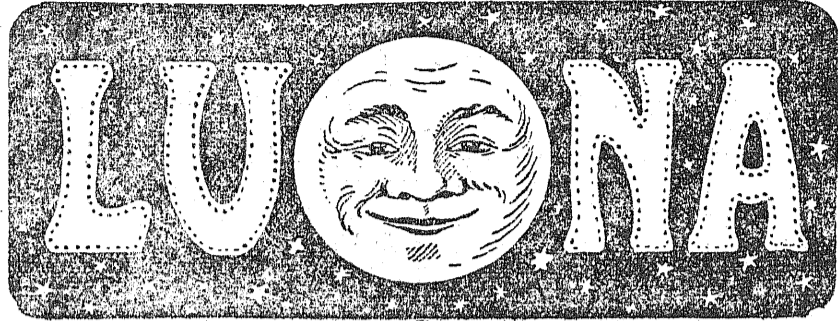
## Licytacja

Na nowóz koński odbędzie się dnia 5 lutego r. p. o godz. 10 rano w Komenzie Rezerwy n. 1 p. P. P. m. Łodzi przy ul. Pańskiej Nr 85 290-2

Pięcyki i kuchenki katowuszmotowe poleciać w-cie Kozłminscy Główna 275

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem 30 gr w tekście 30 gr, za tekstem 25 gr; z wczajne 7 gr; wśród drobnych 10 i nekrologi 20 gr, komunikaty 25 gr, wiersz milimetry lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowa 5 gr za wyraz; duże litery 2 gr; najpóźniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc, drożej 100 proc. Stronice przed tekstem w tekście oddzielone na 3 talny, za tekstem na 5 talonów. Akcydony i fantazyjne ogłoszenia 50 proc, drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezplatne. Ogłoszenia przyjmują się do do godz. 1-jej 6-jej 50 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwyżka obowiązuje już przedtem przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój może zamawiać w Zgierzu u p. Lacha, w Fabjanach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

**Dziś**  
uroczysta premiera!



**Dziś**  
uroczysta premiera!

2-ga seria (zakończenie) największego arcydz. filmowego „Nibelung” p. t.  
**„KREW ZA KREW”**  
(Zemsta Krymhildy)

w 10 aktach.

Reżyserji: Dr. F. Lang.

321— Powiększona orkiestra pod dyrekcją **Tedora Rydera.**

Początek przedstawień: o godz. 6-ej 8-ej, i 10-ej wiecz., w soboty i święta o godz. 4-ej, 6-ej, 8-ej i 10-ej wiecz.

Dziś, jutro i pojutrze o godz. 2-ej po poł. demonstrowana będzie jeszcze I seria filmu „NIBELUNGI”.

## Dziś otwarcie wytwornego Kino-teatru

przy ul. Cegielnianej Nr. 34  
(róg Piotrkowskiej)  
pod dyrekcją

Kino-teatru „**LUNA**”



przy ul. Cegielnianej Nr. 34  
(róg Piotrkowskiej)  
pod dyrekcją

Kino-teatru „**LUNA**”

Repertuar filmowy pierwszorzędny, demonstr. w największych Kino-teatrach Warszawy

325— **Orkiestra symfoniczna — Sala ogrzana.**

Wejście światła pierwsza w Polsce lampa o sile 10 t. s. eq. świeco firmy „Philips”

### Program otwarcia:

Wyświetlany w przeciągu 3-ch tygodni w kino-teatrze „Filharmonja” w Warszawie. — Sensacyjny dramat w 8 aktach.

## „W DZIKICH PRERJACH AMERYKI”

podług powieści Lancastera „Strażnicy pawa”.

W roli głównej ameryk. gwiazda filmowa **Barbara La Marr** W roli głównej ameryk. gwiazda filmowa

Rzecz dzieje się współcześnie wśród bezbrzeżnych przestrzeni północnej Kanady.